DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

...isiejszy ...mer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja · Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok IV. | Toruń, sobota 9 stycznia 1932 | Nr. 6

Hitler konferuje z Brueningiem w sprawie przedłużenia mandatu Hindenburga

Berlin, 8. 1. (PAT.). Wczoraj o godz. ...,30 kanclerz Rzeszy Bruening i mini...er Groener przyjęli bawiącego w Ber...nie przywódcę narodowych socjalistów ...itlera, którego przyjazd nastąpił z ini...atywy ministra Reichswehry. W ko...ch politycznych utrzymują, że głównym ...lem konferencji jest sprawa projekto...anego przez rząd Rzeszy przedłużenia ...resu urzędowania prezydenta Hinden...urga. Przeprowadzenie odnośnej usta...y w Reichstagu wymaga kwalifikowa...ej większości 2/3 głosów. Uzyskanie ...kiej większości byłoby niemożliwe w ...zie sprzeciwu ze strony frakcji komuni...ycznej, niemiecko-narodowych i hitle...owców, podczas gdy socjal-demokraci ...ali już do zrozumienia, że godzą się na ...rzedłużenie mandatu prezydenta Hinden...urga na krótki czas.

Stanowisko narodowych socjalistów nie ...ostało dotychczas wyjaśnione. W tej sy...acji fakt wystosowania przez Hitlera ...okazji Nowego Roku telegramu gratulacyjnego do prezydenta Hindenburga komentowany jest w tutejszych kołach politycznych jako dowód, że przywódca narodowych socjalistów zdaje sobie sprawę jak wielką pozycją aktywną w polityce zagranicznej Niemiec jest obecnie autorytet Hindenburga.

Dobrze poinformowana „Vossische Zeitung“ donosi, że rząd Rzeszy opracowuje już projekt ustawy, przedłużającej mandat prezydenta Hindenburga i w razie zapewnienia sobie wymaganej ilości głosów wystąpi z wnioskiem zwołania Reichstagu jeszcze przed konferencją lozańską.

Minister wojny Republiki Francuskiej Maginot umarł

Paryż, 8. 1. (PAT.). Wczoraj o godz. 2 nad ...anem zakończył życie minister **wojny Ma...inot.**

Paryż, 8 1. (PAT.). Zmarły minister woj...y **Maginot** urodził się w r. 1877. Poczynając ...d r. 1910 piastował on mandat poselski z okrę...u Bar-le Duc przy każdych wyborach pono...nie obierany. Podczas wojny służył w woj...ku w charakterze sierżanta i był podczas ...alk ciężko ranny. W r. 1917 piastował tekę ...inistra kolonij, w r. 1920 — tekę ministra ...merytur, zaś ministrem wojny był w gabine...ie Poincarego od stycznia 1922 roku ...o czerwca 1924 roku, poczem już bez ...rzerwy piastował tekę albo kolonji albo woj...ny. Jako deputowany wchodził w skład ugru...powania frakcji demokratycznej i socjalnej. Wśród odznaczeń posiadał m. in. krzyż wojny, ...medal wojskowy i był kawalerem Legji Hono...rowej.

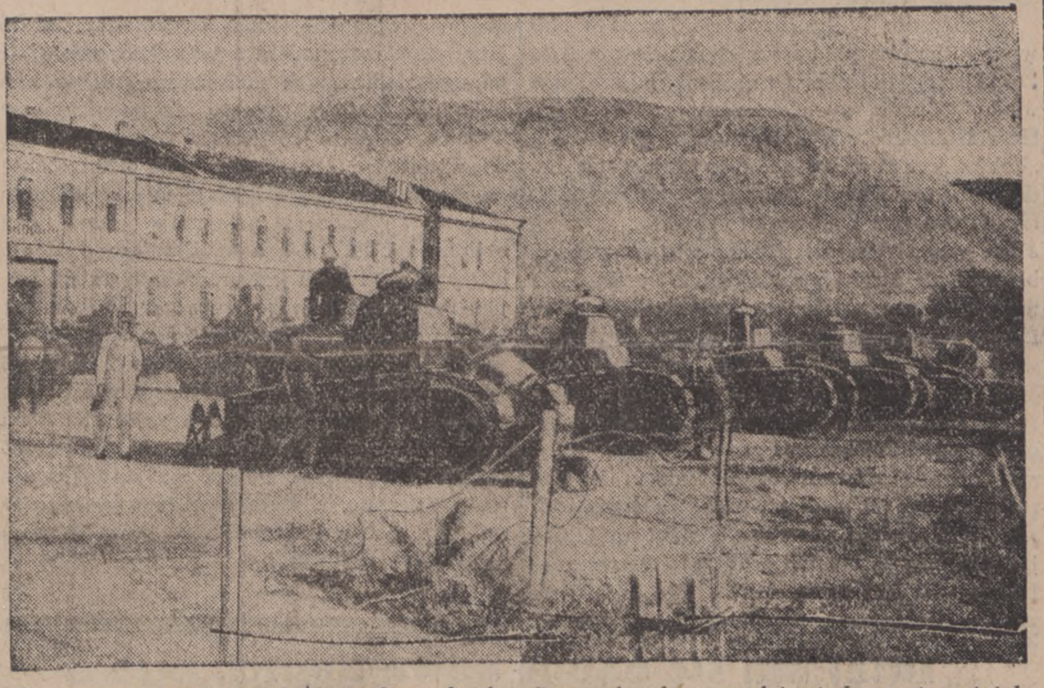
Paryż, 7. 1. (PAT.). Pogrzeb **ministra Ma...ginota** odbędzie się prawdopodobnie w niedzie...lę. **Premjer Laval zarządził**, by na wszystkich ...gmachach publicznych na znak żałoby sztan...dary opuszczono do połowy masztu. W kulua...rach izby uważają, że śmierć Maginota może ...wywołać rekonstrukcję gabinetu, której cha...rakteru oraz znaczenia nie da się narazie ...określić.

Paryż, 8. 1. (PAT). Na wczorajszem po...siedzeniu rady ministrów, które odbyło się w obecności prezydenta Doumera, **premjer Laval oddał hołd pamięci zmarłego ministra Maginota.** Do hołdu tego przyłączył się **prezydent Doumer.**

Na znak żałoby odłożono do jutra zwołane na dziś posiedzenie najwyższej rady obrony narodowej.

Cała prasa w artykułach, poświęconych pamięci ministra Maginota podkreśla wybitne jego **zasługi dla sprawy obrony narodowej.** Niektóre pisma **wyrażają z powodu** śmierci ministra Maginota żal tem głębszy, że liczyły na stanowczość i wielką przenikliwość, jaką Maginot mógł wykazać w obronie stanowiska Francji na przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Tanki francuskie w walce z demonstrantami w Damaszku



W związku z wyborem króla w Syrji doszło Damaszku do rozruchów i demonstracyj tak poważnych, iż wkroczyć musiało wojsko francuskie. Sytuację zdołano opanować dopiero przy pomocy tanków i samochodów pancernych.

Nie na wschód a na zachód będzie się musiała przesunąć granica polsko-niemiecka

Berlin, 8. 1. (PAT). „Vossische Ztg.“ z racji ogłoszenia nowych danych statystycznych za ubiegłe dwa lata w sprawie ruchu ludności w Europie zwraca uwagę na fakt, iż już **w roku 1930 Niemcy mają niższą wzgl. cyfrę urodzin, aniżeli Francja,** która miała wtym roku 18,1 proc., w Niemczech odnośna cyfra wynosiła 17,9 proc. Równocześnie dziennik wskazuje na to, że **przyrost ludności w Polsce w 1930 r., wyrażający się cyfrą 525.000** znacznie przekroczył przyrost Niemiec, który wynosił tylko 416.000. Wskazując dalej na **wyludnienie wschodnich obszarów Rzeszy,** które już w 1925 r. miały zaludnienie, wynoszące tylko 43 mieszkańców na 1 km. kwadr. wobec przeciętnego zaludnienia Rzeszy, wyrażającego się cyfrą 134 mieszkańców na 1 km. kwadr., dziennik stwierdza, że **między r. 1926 a 1930 z Prus Wschodnich wyemigrowało okrągło 150.000 ludzi. W przeciwieństwie do tego w Polsce panuje nie brak ludzi, lecz brak ziemi.** Jeżeli więc — konkluduje „Vossische Ztg.“ — **wyludnienie się niemieckich obszarów wschodnich nie ustanie, grozi Niemcom niebezpieczeństwo że zamiast korzystnej dla siebie rewizji granic, doczekają się przesunięcia się granicy narodowościowej na zachód.**

„Ostatnie słowo“

W procesie Centrolewu przemawiają oskarżeni

(o) Warszawa, 8. 1. (T. wł.) Wczoraj od rana **w procesie Centrolewu przemawiali oskarżeni.** Pierwszy wygłosił długie, kilkugodzinne przemówienie osk. pos. **Liebermann.** Było ono poświęcone różnym tematom politycznym, nie było zaś w niem momentów, inkryminowanych pos. Liebermannowi przez akt oskarżenia.

Dalej przemawiał pos. **Barlicki,** którego przemówienie poświęcone było stosunkom, panującym w kraju i działalności Centrolewu, oczywiście w naświetleniu wybitnie opozycyjnem.

Trzeci zkolei mówca, b. pos. **Sawicki,** mówił wyłącznie o swej **działalności na Kresach** Wschodnich, wynosząc ją pod niebiosy i gloryfikując.

Czwarty mówca pos. **Dubois adorował** swego współkolegę z ławy oskarżonych pos. Liebermanna.

Prager długo i obszernie polemizował z mowami prokuratorów, tak, iż nie skończył swego przemówienia, które będzie kontynuował w dniu dzisiejszym.

Minister Ghica dziś przyjeżdża do Warszawy

Bukareszt, 8. 1. (PAT). Minister spraw zagr. Rumunji Ghica opuścił wczoraj rano Bukareszt, udając się do Warszawy. Ministrowi towarzyszy poseł polski w Bukareszcie p. Szembek.

Śmierć rumuńskiego min. sprawiedliwości

Bukareszt, 8. 1. (PAT). Zmarł nagle na udar serca minister sprawiedliwości **Hamangiu.**

Pan Prezydent Rzplitej na premjerze filmu „Bezimienni bohaterowie“

Warszawa, 8. 1. (PAT). Wczoraj po południu w kinoteatrze **„Majestic“ odbył się w obecności p. Prezydenta Rzplitej pokaz filmu polskiego pod tytułem „Bezimienni bohaterowie“.** Film ten apoteozuje bezimiennych bohaterów naszej Policji.

Na pokazie obecni byli m. in. komisarz rządu **Jaroszewicz,** dyrektor prot. dypl. **Romer,** szef sztabu głównego generał **Gąsiorowski,** komendant główny Policji Państw. **Jagrym-Maleszewski** i inni przedstawiciele władz. W chwili wejścia p. Prezydenta na widownię rozległy się dźwięki hymnu narodowego, poczem p. Prezydent zajął miejsce w specjalnie przygotowanej loży.

Rada Ministrów

Warszawa, 8. 1. (PAT). W czwartek, dnia 7 b. m. odbyło się pod **przewodnictwem p. premjera Prystora posiedzenie Rady Ministrów.** Na posiedzeniu tem Rada Ministrów poza sprawami bieżącemi uchwaliła **projekt ustawy o funduszu obrotowym reformy rolnej i o połączeniu przedsiębiorstw państwowych Polska Agencja Telegraficzna i Wydawnictwo Państwowe** oraz szereg rozporządzeń o zniesieniu, bądź zmianie granic powiatów w poszczególnych województwach.

Paderewski mówić będzie o Polsce

Berno, 8. 1. (PAT). W związku z **wyjazdem Paderewskiego do Stanów Zjedn., donoszą** ze źródeł poinformowanych, że **Paderewski** ma zamiar po ukończeniu cyklu koncertów **wygłosić w Ameryce szereg odczytów propagandowych o Polsce.**

Z Senatu

(o) **Warszawa,** 8. 1. (T. wł.) Przewodniczący Komisji spraw zagr. Senatu, sen. **Lubomirski** zwołał posiedzenie Komisji na wtorek na godz. 11-tą przed poł. Na posiedzeniu tem odbędzie się dyskusja nad ekspose min. Zaleskiego, wygłoszonem przed świętami.

Strajk w koncernie wydawniczym Ulsteina

Berlin, 8. 1. (PAT). W zakładach drukarskich koncernu prasowego Ulsteina wybuchł na skutek agitacji komunistycznej częściowo **dziki strajk** na znak protestu przeciwko ogłoszonej redukcji płac. **Pracę porzuciło 200 osób.** Z powodu strajku **nie ukazało się wczoraj wydanie popularnego dziennika popołudniowego „Berliner Ztg. am Mittag“.**

Węgry-Czechosłowacja-Austrja

Białogród, 8. 1. (PAT). Prasa stołeczna przynosi deklarację dr. Gratza, byłego ministra węgierskiego, ogłoszoną w prasie budapeszteńskiej o możliwości ścisłej współpracy gospodarczej państw naddunajskich. Delegaci zainteresowanych państw na styczniową **sesję Rady Ligi mają tę sprawę bliżej omówić w Genewie.**

Ważne i zasadnicze zagadnienie

Należy oczekiwać, że opracowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego będzie niebawem przedmiotem obrad Rady Ministrów i wkrótce jako przedłożenie rządowe zjawi się na wokandzie prac sejmowych. Jest więc rzeczą wskazaną zaznajomić szerszą opinję publiczną z ideami i przesłankami zasad projektu.

Opierając się na wynikach kilkunastoletnich obserwacyj i doświadczeń, zaczerpniętych bezpośrednio z praktyki, oraz na poglądach nowoczesnej nauki, projekt porzuca liberalistyczne ujęcie stosunku Państwa do samorządu, zrywa z panującą do niedawna **DOKTRYNĄ ODRĘBNOŚCI I PRZECIWIEŃSTW ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ**, pochodzącą z czasów, kiedy gmina uchodziła za korporację niezależną od woli Państwa, o własnych „przyrodzonych" prawach. Takie ujęcie stosunku Państwa do samorządu, sięgające okresu walki obywatela z systemem rządzenia, **traci dziś wszelką rację** wobec demokratycznego ustroju Państwa, które opierać się musi na szerokim udziale obywateli w wykonywaniu jego funkcyj. Dziś samorząd jest tylko jedną z form takiego udziału; obok administracji rządowej ma służyć wspólnym celom państwowym. Państwo i samorząd muszą pracować w bezpośrednim i ścisłym związku wzajemnym, czerpiąc środki z jednych i tych samych źródeł dochodu społecznego, z jednej i tej samej kieszeni obywatela.

Wzgląd na interes Państwa i ogółu ludności wymaga wyjścia z założenia **jedności administracji publicznej**, przy której samorząd terytorjalny nie jest organizacją zamkniętą li tylko dla własnych celów, ale jest **PRZEDŁUŻENIEM I UZUPEŁNIENIEM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ DLA LOKALNYCH POTRZEB ZBIOROWYCH**, które są fragmentem potrzeb ogólno-państwowych.

Na rzecz realnej pracy władz rządowych i samorządowych

Z powyższego wynika, że w systemie administracji publicznej, kierowanej wolą odpowiedzialnego za całokształt jej działalności Rządu, samorząd musi być **NALEŻYCIE SHARMONIZOWANYM Z NIM OGNIWEM**, że czynnik rządowy musi posiadać pewną ustawowo zawarowaną sferę wpływów na powołanie i dobór ludzi, kierujących organami wykonawczemi związków samorządowych. Nie narusza to zachowanej w projekcie ustawy **SAMODZIELNOŚCI SAMORZĄDU**, który nie może być wciśnięty w ramy hierarchicznej organizacji administracji rządowej, musi nadal zachować swoją odrębną podmiotowość oraz opierać się na zasadzie szerokiego udziału obywateli w lokalnej administracji publicznej, na swobodzie inicjatywy i decyzyj ich reprezentacji w zakresie spraw, dotyczących gospodarki lokalnej, oraz na **zasadzie bezpośredniej nad nią kontroli społecznej.**

Organy komunalne muszą być należycie skoordynowane z władzami rządowemi, muszą posiadać **nietylko zaufanie miejscowego społeczeństwa, ale wspierać się również o zaufanie Rządu**, odpowiedzialnego bezpośrednio za działalność tych organów w sprawach administracji państwowej. Mając na uwadze powyższe ogólne przesłanki nadzoru, należy również pamiętać, że zakres jego wiąże się w pewnej mierze z zagadnieniem **ORDYNACYJ WYBORCZYCH DO ORGANÓW SAMORZĄDOWYCH.** Nadzór Państwa był luźniejszy przed wojną światową w stosunku do samorządu, który posiadał stanową względnie klasową strukturę społeczno-polityczną.

Szkoła życia państwowego

Projekt ustawy uwzględnia stosunkowo liberalne zasady ordynacyj wyborczych, które mają służyć celom wciągnięcia **szerszych mas społeczeństwa do współpracy w tej szkole życia państwowego, jaką jest samorząd.** Wychodząc z powyższych idei i przesłanek, projekt godzi je z zasadami, zawartemi w art. 70 Konstytucji.

Wobec braku samorządu wojewódzkiego, do czasu powołania go do życia, współdziała z wojewodą w zakresie nadzoru nad samorządem z głosem stanowczym **wydział wojewódzki**, a na obszarze województwa pomorskiego i poznańskiego **izba wojewódzka**, organa kolegjalne, w których w połowie reprezentowany jest czynnik obywatelski, powołany drogą wyborów. Jedynie tylko przy zatwierdzaniu przez władze nadzorcze wyborów kierowników i zawodowych członków organów wykonawczych, oraz przy rozwiązywaniu organów komunalnych organa kolegjalne mają głos opinjodawczy. Ale ta też dziedzina samorządu, ściśle rzecz biorąc, nie należy do zakresu jego działalności, o której mówi art. 70 Konstytucji, przy zatwierdzaniu wyborów czynnika wykonawczego chodzi **o stworzenie warunków organizacyjno-personalnych**, w których ma dopiero rozpocząć swą działalność samorząd, w wypadku zaś rozwiązania organów komunalnych chodzi o odnowienie ich kadencji, o odwołanie się do ogółu wyborców, faktycznych piastunów woli i decyzji o składzie tych organów.

Wreszcie czyniąc zadość wspomnianemu wyżej drugiemu wymogowi art. 70 Konstytucji, projekt przewiduje **zatwierdzenie uchwał organów stanowiących w sprawach wyjątkowych**, gdy uchwały te mają na celu zmniejszenie lub obciążenie majątku nieruchomego, oraz trwałe względnie dłuższe obciążenie finansowe związku samorządowego albo ogółu obywateli.

B. T.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim

Zapas złota w B. Polskim na koniec grudnia wzrósł nieznacznie w porównaniu do dekady poprzedniej, a mianowicie o 23 *tys. zł* i wynosił *600.391 tys. zł.* Nadwyżka ta powstała dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu stale przez oddziały Banku.

Należy zauważyć, że zapas złota zagranicą pozostał niezmieniony i wynosi *113.9 miljonów złotych.*

Suma kredytów dyskontowych, wykorzystanych w Banku Polskim na 31 grudnia roku ubiegłego wzrosła o blisko *38 miljonów złotych* w porównaniu do drugiej dekady i wynosiła *670.3 milj. złotych.*

Również wzrósł stan pożyczek zastawnych o ca 10 miljonów zł. i wynosił na koniec grudnia przeszło 126 miljonów złotych.

Teren, który się pali

Walka o wolność nad Gangesem

Po raz trzeci od chwili zakończenia wojny wybucha nad Gangesem płomień walki niepodległościowej. Pierwsze jej próby w roku **1922** zakończone uwięzieniem Gandhiego miały dla Hindusów przebieg zupełnie niepomyślny.

Natomiast już akt drugi tego krwawego dramatu, który rozegrał się w roku 1930 odbił się poważnie i na **prestiżu i na ekonomicznej potędze Wielkiej Brytanji.**

Legenda o pokojowej, harmonijnej, idealnej **polityce kolonjalnej Anglji**, otaczającej skrzydłami ojcowskiej opieki „kolorowe" narody **prysła wśród świstów pałek gumowych**, któremi policja angielska poskramiała tłumy hinduskie. Zdecydowany zaś **bojkot towarów angielskich przez kilkaset miljonową** rzeszę hinduskich odbiorców, wyrządzić musiał olbrzymią szkodę przemysłowi brytyjskiemu na tym **największym z jego rynków zbytu.**

Od symbolicznego marszu do Okrągłego Stołu

Symboliczny **marsz Gandhiego nad morze** w roku 1930 i rozpoczęcie akcji nieposłuszeństwa cywilnego t. zw. **akcję warzenia soli, były to gesty o silnym psychicznym zasięgu, obejmujące duszę ludu hinduskiego.**

Jak słusznie pisze „Temps", rząd brytyjski **nie docenił znaczenia tego aktu.** Trzeba było już wówczas stłumić akcję, chcąc **utrzymać** prestiż rządu. Nie zostało to przeprowadzone i Anglja dopuściła do **konferencji Okrągłego Stołu, zakończonej** jak wiadomo fiaskiem.

Konferencja ta — był to, jak dziś jasno widzimy — **okres zawieszenia broni**, po którym walka rozgorzała ponownie.

Plan walki z Anglją

Kongres hinduski zapowiedział **wybuch biernego oporu na 9 stycznia** b. r. i **zażądał** od lorda Willingtona odbycia **konferencji z Mahatmą.** Pozatem opracował **plan walki.** Dla poszczególnych prowincyj mianowani zostali **dyktatorscy radcy wojenni i cały sztab zastępców**, którzyby sprawowali **władzę kolejno** w miarę, jak przywódcy będą aresztowani. — Lord Willington żądanej konferencji odmówił, a Gandhi został **aresztowany i przewieziony** do **więzienia w Poone.**

Tem samem **WYBUCH WALKI ANGLO-HINDUSKIEJ STAŁ SIĘ FAKTEM DOKONANYM!**

Jakież to potęgi stoją naprzeciw siebie?

Z jednej strony Anglja, której cały wysiłek skoncentrowany jest w tej chwili na **ratowaniu funta**, Anglja, której **prestiż morski** został świeżo zachwiany przez słynny bunt marynarzy, Anglja, która po **załamaniu się laburzystów** nurtują w tej chwili groźne prądy niezadowolenia mas, **podsycane przez Moskwę**, znajdującą bogaty teren eksploatacyjny na rozległem polu bezrobocia.

Po drugiej stronie frontu **wzbiera rozkołysane MORZE 320 MILJONOWYCH TŁUMÓW**, rozlanych na olbrzymiej przestrzeni 4.700.000 km. kw. Tłumy te **skłócone między sobą**, stojące często na pierwotnym poziomie kultury, w większości **analfabeci, wśród** których **szaleje nienawiść religijna, rasowa i kastowa**, łączyła dotąd i utrzymywała w karności **silna ręka Białego Człowieka.** Przeciw tej ręce **wybuchł dziś bunt.** Napozór zdawaćby się mogło, że **wynik** tej wojny **jest zgóry przesądzony i karabiny maszynowe Białego Człowieka muszą zwyciężyć** biernych czcicieli fatalizmu.

Po obu stronach frontu

Pamiętajmy jednak, że w konflikcie tym potężne atuty trzyma w swoich rękach także **Czerwona Moskwa**, która ma sprzymierzeńców **PO OBU STRONACH FRONTU**, której agitacja rozkładowa w państwach Europy, a więc i Anglji została **ponad wszelką wątpliwość tysiąckrotnie stwierdzona**, a która jednocześnie **rzuca zapaloną żagiew buntu** i w Azji, chcąc na popieliskach cywilizacji budować **bolszewicką niewolę.**

To właśnie sprawia, że **wybuch walki anglo-hinduskiej** jest niebezpieczeństwem **światowej doniosłości.**

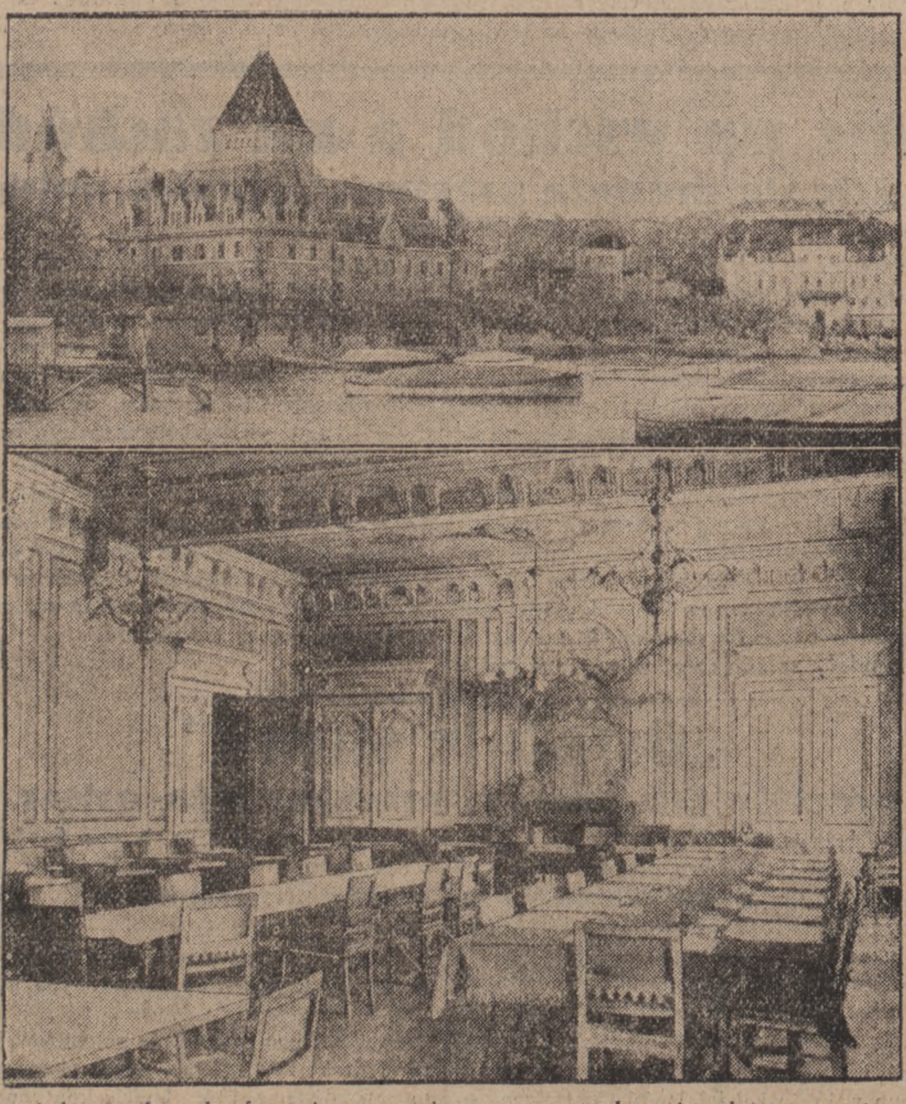
Polska jest podziwu godnym krajem

Oświadczenie ambasadora Stanów Zjednoczonych Willysa

Ambasador Willys, bawiący obecnie w Nowym Jorku, a wybierający się z powrotem do Polski w drugiej połowie stycznia, udzielił wywiadu jednemu z redaktorów „New York Herald Tribune", w którym m. i. oświadczył: „Polska **jest podziwu godnym krajem**, ale będzie nim w jeszcze większym stopniu, gdy zrealizuje **program budowy swoich dróg.** W przeciągu przyszłych 10 lat znakomite szosy przebiegać będą Polskę we wszystk. kierunkach, komunikacja samochodowa stanie się koniecznością a **wzrostowi ruchu towarzyszyć będzie wzrost popytu na samochody.**

Z kolei odpowiadając na zapytanie ambasador zaznaczył, co następuje: **„Postęp, uczyniony przez Polskę, jest zdumiewający.** Rząd ma nadzieję zrównoważenia budżetu w tym roku, co będzie można uważać za **tryumf finansowy.** Polska zatrzymała złotą walutę, a jak dotychczas, nie wiele odczuła depresję. — Ludzie w Polsce są szczęśliwi i pracowici i radują się wolnością, którą odzyskali przed 10 laty. Życie gospodarcze w Polsce opiera się na sprawiedliwszych podstawach, niż w wielu innych krajach. Koszty utrzymania nie są wysokie, a płace oczywiście dostosowują się do wydatków. Pracy dla tych, którzy chcą pracować, jest dosyć i zdaje mi się, warunki w tym względzie się polepszają. **Rząd dba o dobrobyt ludności, a wysiłki jego dają dobre wyniki.** Polska jest przedewszystkiem krajem rolniczym, którego wytwórczość rolna nie tylko wystarcza na potrzeby domowe, ale zostawia jeszcze nadwyżkę na eksport. Ludność wiejska nie cierpi biedy, a ludność w miastach stosunkowo mniej odczuwa kryzys, niż w innych krajach. Rozwój przemysłu polskiego przyjdzie z czasem. Polska ma wszelkie warunki po temu, a w całym kraju spostrzegać się daje to poczucie jedności, które gwarantuje lepszą przyszłość.

Tutaj ma się odbyć nowa konferencja reparacyjna



Nowa międzynarodowa konferencja w sprawie nowego uregulowania spłat reparacyjnych ma się odbyć w Lozannie. Powyżej gmach oraz główna sala, w której mają się toczyć obrady.

Hitlerowska walka z polskiem morzem

pod hasłem „Bałtyk musi być niemieckim"

W hitlerowskim „Angriff'ie" z dnia 6 **bm.** ukazał się artykuł p. tyt. „Die Deutsche Ostsee soll ein „polnisches Meer" werden **(Bałtyk ma się stać „polskim morzem")** gdzie z humorystyczną wprost złością anonimowy autor **torpeduje polską ideę morską.**

Nie można wprawdzie wysuwać twierdzenia, że Polacy pochodzą od Wikingów — rozpoczyna swój wesoły felieton nasz przyjaciel z Angriffu, — niemniej ambasador polski w Paryżu pozwolił sobie zrobić niedawno niesłychaną uwagę (ungeheuerliche Bemerkung) o konieczność dalszej rozbudowy Polski nad **„Polskiem morzem".** Innemi słowy znaczy to, że przy pomocy naturalnie Francji należy powoli ale wytrwale wypierać **Niemców z wód „morza wschodniego".**

Nie pójdzie to naturalnie tak łatwo, bo jeśli jest **państwo, które nic się nie rozumie na chrześcijańskiej żeglud**ze (christliche Seefahrt!!!) to państwem tem jest Polska!

Trzy po trzy hitlerowskie

Już wkrótce po nieszczęśliwym listopadzie 1918 — czytamy dalej w „Angriff'e" — kiedy Polacy odziedziczyli kilka niemieckich torpedowców pokazali oni jakimi są **„bohaterami morskiemi". W kilka dni** po przejęciu „V 108" który w międzyczasie został nazwany „Kaszuba" nastąpiła na statku tym eksplozja i **„Kaszuba"** zatonął w odmętach morskich. Czyż bowiem Polacy mogą się znać na niemieckich torpedowcach?".

Czy Polacy się znają, czy nie znają na **niemieckich torpedowcach** nie nasza rzecz sądzić. Poznaliśmy się w każdym razie dobrze na **PANCERNIKU A** „który na cześć" Gdyni został zbudowany. Niemniej Angriff „nie zna" się na elementarnej rachubie czasu.

Nieszczęśliwy wypadek na statku „Kaszuba" zdarzył się bowiem **nie w kilka dni, lecz w kilka lat** po objęciu go przez Polską marynarkę.

NIE MOGĘ SIĘ Z TEM POGODZIĆ.

Felietonista z Angriffu opisuje dalej **powstanie Gdyni,** która jak wiemy nie daje Niemcom spać spokojnie. „Wieś rybacka Gdingen została przekształcona w port za pieniądze francuskie a ściślej mówiąc za pieniądze wydarte ubogim Niemcom przez plan Younga(?!) Francuzi również pomogli Warszawskim Kaszubom w budowie okrętów. Tu autor rozwodzi się szeroko nad naszemi najmłodszemi jednostkami wojennemi, które dumą i radością napawają każde serca polskie — **Ryś, Wilk, i Żbik.**

Złotemi zgłoskami ryte są w księdze naszej ideologji morskiej te nazwy i cieszymy się, że i Niemcy o nich wiedzą, co należy.

To jednak nie dosyć — ciągnie autor artykułu. W broszurze wydanej niedawno przez rząd polski jest powiedziane, że Polska dla swego bezpieczeństwa **musi mieć** dwa okręty linjowe 20.000 tonnowe, trzy krążowniki 10.000 tonnowe i **cały szereg** innych jednostek, wśród których wymieniony jest również i **„Wicher"** pełniący już służbę. „Już w sierpniu 1930 (dla ściślości w lipcu, w rocznicę Grunwaldzką!) odbyło się — biada Angriff — w Gdyni **POŚWIĘCENIE ŻAGLOWCA SZKOLNEGO „DAR POMORZA"** („Geschenk Pommerellens"). Podczas chrztu tego okrętu jeden z miarodajnych ludzi nowego **„morskiego państwa", minister Kwiatkowski pozwolił sobie na uwagę, że Polska jest nierozłącznie z morzem związana.**

Ich pretensje do Bałtyku

Dalej opisuje autor szeroko studja polskich oficerów i podchorążych marynarki w **akademji morskiej w Tulonie.** Twierdzi, że od szeregu tygodni francuski okręt wojenny „Auere" stoi w Gdyni, gdzie **urzęduje stałe przedstawicielstwo marynarki francuskiej,** z czego wnioskować należy, że gdyński port ma służyć jako **punkt oparcia również dla francuskiej potęgi morskiej,** zapytuje następnie uszczypliwie, poco flocie francuskiej stacjonowanej w Breście przydzielony został ostatnio **silny lodołamacz,** kiedy Francja posiada swoje kolonje **w krajach tropikalnych,** a ekspedycja francuska do **bieguna północnego wydaje się chyba wykluczoną? Czyżby Francja chciała być przygotowaną na wszelkie ewentualności na Bałtyku?**

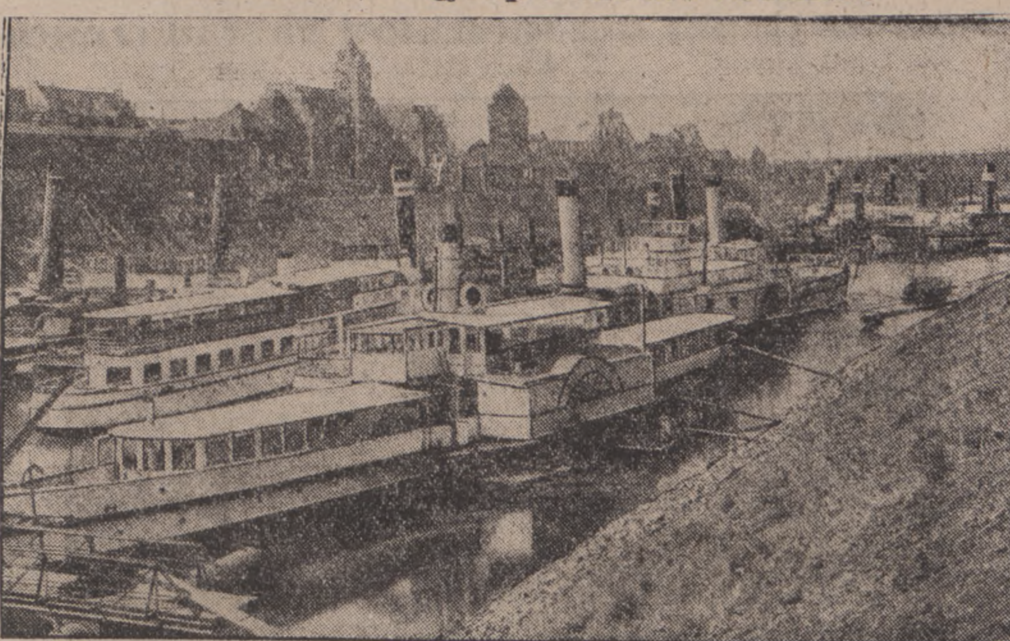
Na zakończenie „Angriff" oświadcza, że kierownictwo marynarki niemieckiej winno bacznem okiem śledzić te francusko-polskie przygotowania, gdyż **Bałtyk jest, był i musi być niemieckim.**

To, co gnębi i boli hitlerowców i niemieckich krzykliwych nawoływaczy do znębienia Polski — zawarte jest w powyższym artykule. Z naszej strony wiemy dobrze, co o tem sądzić i co należy robić nad naszem morzem.

Święta w Sowietach

Wedle wiadomości, nadesłanych z Sowietów, w całej Rosji w dni Świąt Bożego Narodzenia *kościoły były przepełnione, pomimo intensywnej propagandy bezbożniczej.* Było to również widocznem w Leningradzie i Moskwie, gdzie tłumy ludności pracującej i inteligencji zgromadziły się na nabożeństwach w kościołach, mimo pogróżek represyi

Bankructwo gospodarcze Niemiec



Wskutek przesilenia gospodarczego w Niemczech ucierpiała także dotkliwie żegluga rzeczna. Przeszło 1000 statków, które dotąd kursowały po Renie, z powodu braku zleceń leżą bezczynnie w portach, a przeszło 6000 osób trudniących się żeglugą jest bezrobotnych.

Bolszewicko-hitlerowska spółka

„Credo niemieckiego faszyzmu"

W oficjalnym organie poświęconym teorji komunizmu „Sztandar marksizmu" wydawanym w Rydze ukazał się dłuższy artykuł pt. *„Credo niemieckiego faszyzmu"*, w którym jeden z wybitniejszych publicystów sowieckich *Bon podnosi podobieństwo zasad komunistycznych z faszyzmem.* Według wywodów autora komunizm jest wyższą formą faszyzmu, *teorje Hitlera całkowicie pokrywają się z ideologją komunistyczną.*

Autor stawia w jednym rzędzie *Hitlera, Lenina, Mussoliniego,* oraz założyciela zakonu Jezuitów Loyolę, twierdząc iż są oni najwybitniejszymi przedstawicielami *nowych form państwowych przeciwstawiających się „zgniłemu liberalizmowi"*. **Jest rzeczą charakterystyczną, że autor komunistyczny solidaryzuje** się z *antysemicką tezą Hitlera o zwalczaniu żydostwa międzynarodowego, które identyfikuje z międzynarodowym kapitałem.*

W ten sposób antysemickie koncepcje Hitlera znalazły życzliwy oddźwięk na łamach oficjalnego wydania sowieckiego.

Wodzowie armji sowieckiej

Blücher cieszy się największymi wpływami

Z dobrze poinformowanych kół dowiaduje się jedna z agencji zagranicznych o sytuacji, jaka panuje **wśród naczelnych wodzów sowieckiej armji czerwonej.** Komisarz wojny Woroszyłów od 16-go zjazdu partji komunistycznej poświęca się w zupełności życiu politycznemu i pracuje **w ścisłej łączności z Stalinem.** Zarząd armji w rzeczywistości spoczywał w rękach Szaposznikowa, byłego oficera kadrowego. Doskonały specjalista Szaposznik okazał się jednak **kiepskim administratorem.** W kołach wojskowych nastały tarcia a do sowietu rewolucyjnego armji napływały bezustannie zażalenia.

Zastępcą Woroszyłowa następnie zamianowany został **Tuchaczewskij.** Nowomianowany zastępca począł odznaczać się przedewszystkiem tem, że pousuwał nieodpowiadających mu komendantów. Buranow usunięty został ze stanowiska **dowódcy wojennej floty powietrznej ZSSR a Muklewicz odwołany został ze stanowiska dowódcy sił morskich.** Dowódcą floty powietrznej zamianowany został Łotysz Alksins a dowódcą sił morskich Orłow.

Największemi wpływami pomiędzy dowódcami armji czerwonej cieszy się obecnie **Blücher,** który na wypadek wojny upatrzony jest na stanowisko dowódcy **frontu na Dalekim Wschodzie.** Jegorow w czasie ewentualnej wojny z Zachodem byłby dowódcą frontu sowiecko-polskiego a **Jakir** byłby naczelnym komendantem na froncie sowiecko-rumuńskim, zaś Ubrojewicz na froncie środkowo-azjatyckim.

Strajk w porcie londyńskim

Towary polskie napróżno czekają na wyładowanie

Na Tamizie zastrajkowali robotnicy portowi. **Próby podjęcia pracy** w ciągu wczorajszego popołudnia okazały się **dotąd bezowocnemi.**

Statek **„Baltonia"**, należący do linji „United Baltia", który **przybył wczoraj z Gdańska z ładunkiem towarów polskich,** stoi dotąd niewyładowany. „Baltonia" przywiozla **665 ton bekonów polskich,** które mogą ulec zepsuciu, o ile nie zostaną wyładowane w ciągu bieżącego tygodnia. Dzięki współpracy wolontarjuszy, **udało się wyładować około 50 ton bekonów.** W ciągu dnia jutrzejszego prawdopodobnie cały ładunek bekonów będzie wyładowany, **o** ile oczywiście nie zajdą jakieś przeszkody. W każdym razie **bekony polskie w tygodniu obecnym już na rynek londyński nie dostaną się,** gdyż w tym celu musiałyby być w ciągu dnia jutrzejszego rozdzielone pomiędzy odbiorców, albowiem ceny rynkowe na bekony ustalane są we czwartki. Bekony w razie wyładowania w dniu jutrzejszym nie ulegną zepsuciu i będą mogły być ulokowane na rynku londyńskim w ciągu przyszłego tygodnia. **Poza bekonami niema widoków na wyładowanie reszty ładunku i wobec tego statek „Baltonia" już w tym tygodniu nie odpłynie do Gdańska.** Na szybkie zakończenie strajku narazie **nadziei** niema.

Po zarządzeniach celnych

Berlińska „Industrie und Handel" przytacza w dosłownem brzmieniu ostatnią polską listę zakazów wwozu oraz omawiając podwyżki ceł pisze: „Zapowiadane zarządzenia ze strony Polski przeciwko zwyżkom ceł w innych krajach już stały się faktem. Można było spodziewać się, że zarządzenia te ograniczą się tylko do podwyżki ceł. Polska jednak nie poprzestała na podwyżce ceł, lecz zastosowała szereg środków, ograniczających w silny sposób wogóle przywóz. Obok tego wprowadzono różne zmiany do taryfy celnej, przez które przywóz do Polski skierowany będzie na morze i w ten sposób popierany będzie rozwój portu Gdyni.

Pismo niemieckie pomija milczeniem, że wydane rozporządzenia obejmują *„porty polskiego obszaru celnego"* że więc ze wzmożenia przywozu drogą morską skorzysta również Gdańsk.

Życzenia noworoczne gen. fińskiego dla „Strzelca"

Generał Malmberg, dowódca naczelnej fińskiej gwardji obywatelskiej nadesłał na ręce Komendanta Głównego Zw. Strzeleckiego — ppłk. dypl. Władysława Rusina depeszę o treści:

„Związkowi Strzeleckiemu Rzeczypospolitej Polskiej zasyłam z okazji Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia jaknajwiększych sukcesów w pracy".

Ze swojej strony Komendant Główny Zw Strzeleckiego wysłał do gen. Malmberga następujące życzenia:

„W imieniu swojem i Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej Polskiej zasyłam dla Pana Komendanta Głównego i szeregów Skydskar najserdeczniejsze życzenia noworoczne".

I w Szkocji wylały rzeki

Londyn, 5. 1. (PAT.). W związku z ulewnymi deszczami, które padają od kilku dni w zachodniej i południowo-zachodniej Szkocji, wiele rzek wystąpiło z brzegów. Uprawne pola wyglądają jak jeziora. W Glasgow, Kilmarkock i in. miejscowościach ulice wyglądają jak kanały. Setki osób zostało pozbawionych dachu nad głową. W dniu dzisiejszym sytuacja uległa pewnej poprawie.

Królowie dolara giną w kryzysie

W St. Zjednoczonych mniej o 23.496 miljonerów

Andrew Mellon jest ministrem najbogatszego skarbu świata, bo skarbu Stanów Zjednoczonych. Z tej także racji w biurach jego spoczywają **wykazy podatkowe, zestawienia majątków obywateli.** Zestawienia tegoroczne są smutne. Okazało się bowiem, że ni mniej ni więcej, jest obecnie o 23.496 **miljonerów mniej niż w roku ubiegłym.**

Za miljonera bowiem uważa finansjera amerykańska każdego człowieka, którego roczny dochód przekracza 50.000 **dolarów.** Takich właśnie jeszcze w 1929 roku liczyły Stany Zjednoczone **43.184.** — Ale już w kryzysowym roku 1930 takich miljonerów posiadały **tylko 38.650.** Aż wreszcie w najczarniejszym dla dolara roku 1931 liczba ta spadła do **19.688.** Poprostu w ciągu dwóch lat od 1929 do 1931 r., ubyło Stanom Zjednoczonym **23.496 miljon**

Regestrator tych szczerb, Andrew Mellon, ma więc powody do smutku. Zarządził też szczegółową ankietę, **by poznać, jacy to podatnicy ponieśli klęskę.** Jak się okazuje, w liczbie tych dwudziestu trzech tysięcy, **362 posiadało ongiś roczny dochód** (nie majątek) **miljona dolarów.** Dziś takich potentatów jest zaledwie **149.** Kapitał — wbrew zdaniu Marksa — miałby więc tendencję nie do gromadzenia się w **coraz większą masę, lecz do rozbijania na mniejsze fortuny?**

Mr. Mellon boleje nad tem bardzo szczerze. Uważa — może słusznie — że strata ta znamionuje, jak głęboko wżarła się **choroba kryzysu gospodarczego w organizm potężnego mocarstwa.** Te strzaskane trony **królów dolara** reprezentują pozycję o miljon dolarów **mniejsza w dochodzie podatkowym Stanów.**

W szóstym roku działalności „Żeglugi Polskiej"

Nasz stan posiadania w flocie handlowej

Dn. 6 bm. minęło pięć lat od chwili, kiedy powiała na morzu ponownie polska bandera handlowa. Dn. 6 stycznia 1927 r. odbyło się w obecności ówczesnego ministra przemysłu i handlu p. inż. E. Kwiatkowskiego uroczyste poświęcenie bandery na pierwszym statku nowo-założonego przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska".

Była to chwila naprawdę osobliwa. Polska, która od siedmiu prawie lat władała dostępem do morza, nie **miała wówczas właściwe własnej floty handlowej.** Bandera handlowa powiewała tylko na jednym jedynym żaglowcu szkolnym „Lwów". Wszystkie próby stworzenia polskiej floty handlowej, przedsiębrane w pierwszych latach naszej niepodległości, kończyły się **niepowodzeniem.** Z jednej strony brak doświadczenia i sił fachowych, z drugiej kryzys w żegludze, jaki bardzo ostro wystąpił w pierwszych latach powojennych, doprowadzały do stopniowej likwidacji wszelkich prób w tym kierunku. Po niepowodzeniach pierwszego okresu inicjatywa prywatna zaczęła stosować politykę ostrożności, która doprowadziła do kompletnej martwoty na tem jakże doniosłem dla każdego Państwa polu pracy.

Trzeba wszakże podnieść z naciskiem, że do tego stanu doprowadzał także jeszcze **jeden czynnik, bodaj czy nie najważniejszy.** Czasy owe charakteryzował naogół brak wiary w możliwość realnej pracy Polski na morzu.

Dopiero, gdy przyszły do władzy rządy **Marszałka Piłsudskiego,** nastąpił także i tutaj radykalny **zwrot w sytuacji.** Opieszale i bez większego zapału ze strony czynników decydujących prowadzona budowa portu w Gdyni w roku 1926 **ożywia się i doprowadza po paru latach do wspaniałych rezultatów,** których dzisiaj jesteśmy świadkami.

ŻYWOTNE ZAGADNIENIE I JEGO REALIZACJA.

Jednocześnie rząd musiał także zająć się **zagadnieniem polskiej floty handlowej,** bez której o należytem wykorzystaniu dostępu do morza nie może być mowy. Na inicjatywę prywatną, która nie przychodziła, niepodobna było czekać latami.

I tutaj Rząd zdecydował się na **pionierskie posunięcie.** Postanowił powołać do życia ze środków skarbowych własne przedsiębiorstwo żeglugowe. Powstała „Żegluga Polska" w Gdyni. Dotkliwa luka została w ten sposób **choć w części wypełniona.**

Decyzja ta zapadła w grudniu 1926 roku. W tym samym miesiącu zakupiono we Francji **5 statków towarowych po 3.000 ton nośności każdy.**

PIERWSZY Z PIĘCIU STATKÓW TOWAROWYCH.

I oto w dniach 4 i 6 stycznia 1927 roku Gdynia przeżywa **dwa historyczne momenty.** Dnia 4 stycznia 1927 r. przybywa do Gdyni parowiec **„Wilno"**, jako pierwszy z pięciu statków, zakupionych we Francji. Dokoła statku, który zatrzymał się przy będącem dopiero w budowie molo węglowem portu, zebrała się natychmiast spora gromadka ówczesnych mieszkańców Gdyni i robotników portowych. Oglądano i podziwiano statek. I nagle, zupełnie samorzutnie, bez żadnej komendy odkryły się głowy i zaśpiewano **„Jeszcze Polska nie zginęła"**.

W dwa dni później w obecności szeregu dostojników państwowych odbyła się uroczystość poświęcenia bandery na statku **„Wilno"**. Bezzwłocznie po tej uroczystości **„Wilno" wyszło z Gdyni z pierwszym ładunkiem polskiego węgla pod polską banderą.**

TRUDNY OKRES DZIAŁALNOŚCI „ŻEGLUGI".

„Żegluga Polska" napotkała w pierwszym okresie swego istnienia na szereg trudności, których nie zna żadne przedsiębiorstwo żeglugowe na świecie. Przedewszystkiem biura przedsiębiorstwa ulokowane zostały w Gdyni, aby w ten sposób podnieść znaczenie tego portu polskiego, będącego dopiero w budowie.

Ówczesna Gdynia nie była jednak **absolutnie** przystosowana do tego, aby praca tego rodzaju przedsiębiorstwa mogła się w niej swobodnie rozwijać. Nie miała należytych **połączeń telegraficznych i telefonicznych ze światem, nie miała biur maklerskich i spedytorskich,** z trudem tylko mogła zaopatrywać statki w niezbędne artykuły. Jednocześnie dyrekcja przedsiębiorstwa musiała przezwyciężyć wielkie trudności w nawiązaniu stosunków z zagranicznymi maklerami, którzy odnosili się z początku **dość nieufnie do przedsiębiorstwa** powołanego do życia przez Państwo, którego czynów na morzu nie znano i w dodatku mieszczącego się w jakiejś Gdyni, której **na żadnych mapach** morskich znaleźć **nie było można.**

Powoli jednak wszystkie trudności zostały przezwyciężone. Flota przedsiębiorstwa z roku na rok **powiększała się.** Obsługiwać zaczęło ono także, obok uprawiania t. zw. **dzikiej żeglugi** (bez określonych kierunków), **linje regularne,** jak np. **linję bałtycką do portów Łotwy, Estonji i Finlandji, dając możność kupiectwu polskiemu bezpośredniego docierania do odbiorców na tych rynkach.**

DOROBEK „ŻEGLUGI".

Dziś flota przedsiębiorstwa składa się **z 12 statków** towarowych o łącznej pojemności **23.180 ton** rej. brutto i **z 5 statków pasażerskich** żeglugi przybrzeżnej o 1717 t. r. br.

W ciągu 5 lat istnienia „Żeglugi Polskiej" statki przedsiębiorstwa przewiozły (do dnia 1. XII. 1931) ogółem **2.149.019,4 ton** różnych towarów. Za frachty zainkasowano przez ten czas **683.480.133 funtów szterlingów.**

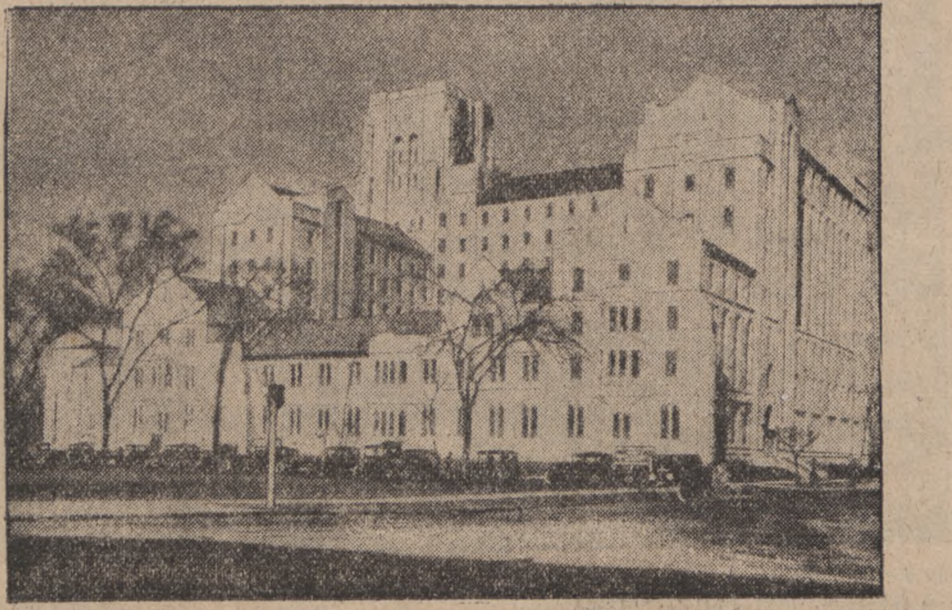
Dyrektorem zarządzającym przedsiębiorstwa jest od początku jego istnienia p. Juljan Rummel. Pierwszym prezesem Rady Administracyjnej był p. **Cyryl Ratajski,** prezydent m. Poznania, obecnie stanowisko to piastuje p. **Stanisław Wachowiak,** b. wojewoda pomorski.

P. P. „Żegluga Polska" spełniło swe pionierskie **zadanie całkowicie. Brało ono czynny** udział nietylko przy zakładaniu **późniejszych** przedsiębiorstw żeglugowych, **w których** reprezentowane są kapitały **państwowe,** jak: Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe i Polskie Transatlantyckie Tow. Okrętowe, ale **także** było inicjatorem powołania do życia **różnych nowych komórek pracy** na morzu, **jak np.** pierwsza polska firma maklerska **„Polska Agencja Morska"**, zwana w skrócie **PAM.**

Należy życzyć dalszego pomyślnego rozwoju „Żegludze Polskiej". Rozwój ten leży w interesie całego kraju.

H. T.

Drapacz chmur dla studentów zagranicznych w Chicago



W Chicago nastąpi w tych dniach otwarcie olbrzymiego kompleksu gmachów tzw. „International-House", zbudowanego w dzielnicy uniwersyteckiej, w którym znajdą się mieszkania dla 2000 studentów z zagranicy.

Apel komitetu do spraw bezrobocia

w sprawie używania wyrobów krajowych

Polska sprowadza corocznie z zagranicy bardzo znaczne ilości wyrobów z dziedziny papierniczo-piśmienniczej, zużywanych masowo przez **biura, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, komunalne, społeczne i prywatne, wreszcie przez szkoły.**

Chodzi tu o artykuły jak: taśmy do maszyn do pisania, kalkę przebitkową do pisania maszynowego, klisze i farby do powielaczy, atramenty, masę hektograficzną itd.

Ogólna wartość rocznego importu zagranicznego w tej dziedzinie obliczona jest przez czynniki fachowe na przeszło **21 milj. zł.** Na wyprodukowanie tych przedmiotów w kraju trzebaby zużyć przeszło **2 milj. godzin roboczych,** co pozwoliłoby na zatrudnienie około **900 robotników przez fabryki i wytwórnie krajowe,** gdyby instytucje i przedsiębiorstwa zaniechały kupowania wyrobów zagranicznych.

Z uwagi na możność przeciwdziałania tym sposobem bezrobociu w tej gałęzi przemysłu, Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia zwraca się z gorącym apelem o używanie przez osoby prywatne, oraz w biurach i szkołach **tylko wyrobów krajowych,** czyniąc jedynie wyjątek dla towarów w Polsce nieprodukowanych.

Rzecz oczywista, że to samo stosuje się i do takich wyrobów, jak: papier, bibuła, ołówki, pióra stalowe, spinacze, księgi rachunkowe, teczki, segregatory, kartoteki itd., które również mogą być bezwzględnie dobrane z pośród wyrobów fabryk krajowych.

Naczelny komitet nie wątpi, że odezwa je go zwróci **na tę istotną sprawę uwagę społeczeństwa,** które, reagując na nią należycie, przyczyni się tem samem do zwalczania bezrobocia i do aktywizacji naszego bilansu handlowego.

Kobiety marynarzami

W Szwecji obchodził niedawno 10-letni jubileusz „Związek Kobiet Marynarzy".

Przy tej okazji stwierdzono, iż w Szwecji blisko 4000 kobiet zajmuje stałe stanowiska w marynarce nietylko jako stewardzi, kucharki, służące, lecz również i wyższe szarże, np. pomocnika kapitana, miczmana etc.

J. O. CURWOOD.

Dolina ludzi milczących

Powieść

40) **Przekład autoryzowany Jerzego Marlicza**

Szli zgięci pod ulewą. Jaskrawa błyskawica przeszywając raptem ciemności, ukazała mu sylwetkę dziewczyny, z nagą głową podaną pod wiatr. Potem huknął grzmot, aż ziemia zadrżała pod stopami. Marette kurczowo zacisnęła palce wokół dłoni Kenta. Poprzez szum deszczu usłyszał głos jej, mówiący.

— Boję się... grzmotów!

Wtenczas Kent wybuchnął śmiechem, szerokim, rozlewnym śmiechem, pełnym szczęścia. Miał ochotę stanąć, przytulić ją do serca, a potem wziąć na ręce i nieść. Gotów był prawie krzyczeć z uciechy, tak go rozpierała potężna radość. Przed chwilą, to kobieciątko stawiło czoło trzem najdzielniejszym szeregowym policji! Jednego postrzeliła nawet! A teraz boi się burzy! Zamierzał coś rzec, lecz dziewczyna przyśpieszyła kroku i biegnąc prawie, pociągnęła go za sobą.

Zamiast prowadzić Kenta w kierunku rzeki, wlekła go w stronę lasu, za dworkiem inspektora Kedsty. Mimo ulewy i ciemności nie zawahała się ani razu. W uścisku jej palców była moc nakazująca, choć drgały kurczowo ilekroć grom huknął w pobliżu. Kent nabrał niezłomnej pewności, iż Marette wie dobrze dokąd iść mają. Radowała go każda błyskawica, przy tem świetle bowiem mógł sycić oczy widokiem dziewczyny, jej obnażonej głowy zgiętej pod wiatr, bladością czystego profilu, harmonją szczupłej sylwetki, walczącej dzielnie z grząską ziemią.

Jej obecność cieszyła go bardziej, niż odzyskana swoboda. Miał ją u swego boku. Tulił dłoń jej w swem ręku. Przy świetle błyskawic mógł ją widzieć. Czuł nieraz, przelotnie, muśnięcie jej ramienia. Po przez drobne palce dziewczyny wlewały mu się do żył ciepło i energja. Jakże dawno marzył o podobnej towarzyszce. I oto przyszła. Jest z nim! Wyzwoliła go z poza krat więziennych, a teraz wiedzie pewną ręką poprzez mrok i zgiełk nawałnicy.

U szczytu drobnego pagórka, w pół drogi między więzieniem, a dworkiem inspektora Kedsty, przystanęła po raz pierwszy. Kent miał znów szaloną ochotę porwać ją w ramiona, przytulić do serca i głośnym krzykiem wypowiedzieć nieprzytomną swoją radość. Lecz się opanował. Trzymając jej rękę, stał milcząc, ale patrzał na nią właśnie w chwili, gdy nowa błyskawica rozdarła ciemności. Działo się to tak blisko, że słychać było syk powietrza, jak podczas zapalania silnej rakiety. Mimowoli szukając męskiej opieki, dziewczyna przytuliła się do Kenta, chyląc głowę przed ogłuszającym trzaskiem grzmotu. Kent wyciągnął dłoń naoślep i musnął zroszoną deszczem twarzyczkę, oraz włosy ociekające wodą.

— Marette! — krzyknął — Dokąd idziemy?

— Tam! — odparła bez namysłu.

Wyzwoliła się z jego objęć i choć nie mógł nic zobaczyć czuł, że dłonią wskazuje kierunek. Wkoło leżał ciemny chaos, morze zupełnego mroku, lecz w czerni tej, na przedzie, Kent dojrzał światełko. Wiedział, że jest to lampa płonąca w jednem z okien dworku inspektora i że Marette kieruje kroki podług tego światła właśnie.

Szparko ruszyła w dół wzgórza, prowadząc go za sobą. Dotyk jej ręki był tak błogi, że Kent nie zważał wcale na coraz to rosnące nasilenie ulewy. Strugi deszczu, gnane wiatrem, cięły po twarzy niby bicze. Palce Marette konwulsyjnie ściskały dłoń Kenta, niby palce dziecka bojącego się upaść. Ilekroć zaś dudnił nowy grom, uścisk stawał się silniejszy, i szczęście Kenta rosło.

Światło było coraz bliżej. Mózg Kenta pracował. Na północny zachód od dworku inspektora leżała ścieżka leśna, na której Kedsty i O'Connor spotkali niegdyś Marette. Niewątpliwie dziewczyna wiodła go tam właśnie. Kent czuł, jak na wargi ciśnie mu się szereg pytań, żądających natychmiastowych odpowiedzi. Poco uciekać w las? Należy stanowczo skręcić ku rzece. Rzeka daje najlepszą, najpewniejszą możność ucieczki. Czy Marette o tem pomyślała? Czy poczyniła jakiekolwiek przygotowania? Czy ucieknie z nim razem?...

Zbrakło mu czasu na dłuższe rozważania. Pod stopami uczuł żwir ubitej ścieżki, wiodącej do drzwi domu i w tejże chwili Marette skręciła prosto na bijące z okna światło. Poczem, ku najgłębszemu swemu zdumieniu, usłyszał głos jej pełen triumfalnej radości.

— Jesteśmy w domu!

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

sobota 9 stycznia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Pawła
Sobota Marcelina

— **Stan wody w Wiśle z dnia 7. 1.:** Zawichost +1.60, Warszawa +1.72, Płock +1.63, Toruń +2.01, Fordon +2.10, Chełmno +2.08, Grudziądz +2.42, Korzeniewo +2.76, Piekło +2.30, Tczew +2.40, Einlage +2.26, Schiewenhorst+2,60.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, dnia 13 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski.

Repertuar Teatru.

Piątek, 8 b. m. — Teatr nieczynny.

Sobota, 9. b. m. o godz. 20 — „Carewicz“, premjera.

Niedziela, 10 b. m. o godz. 16 — „Ich synowa“; o godz. 20 — „Carewicz“.

Repertuar kin:

Światowid, ul. Prosta — „Uwiedziona“ — dźwiękowiec polski.

Lux, ul. Strumykowa — „Maradu“.

Palace — „Pod kuratelą“, z Vlastą Burianem.

Corso — Senor Americano.

Mars, ul. Warszawska — „Światła wielkiego miasta“.

Do serc waszych czytelnicy
zanosimy ostatni apel
Dwa dni już tylko dzielą nas od gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy

W ostatniej jeszcze chwili zwracamy się do Waszej, wypróbowanej ofiarności, drodzy czytelnicy z ostatnim już apelem.

Dwa dni już tylko dzielą nas od gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy Liczba zgłoszonych dzieci jest wielka *a odczuwamy jeszcze brak zwłaszcza bielizny ciepłej itd.*, mimo, że zebraliśmy już pokaźną ilość darów. Społeczeństwo zrozumiało naszą akcję i *poparło ją w miarę swych możności.*

Wierzymy, że znajdziemy jeszcze szlachetnych *ofiarodawców, którzy w ostatniej chwili jeszcze pospieszą z darami.*

Lista dzieci przyjęta przez Komitet wykonawczy *została już ostatecznie zamknięta.* Za pomocą poszczególnych parafji otrzymaliśmy wykaz dzieci *najbiedniejszych, najbardziej potrzebujących.*

Mimo zamknięcia listy codziennie zgłaszają się do naszej Redakcji rodzice dzieci, którzy biadają i proszą o skromne chociażby dary. Słyszymy biadania i narzekania pewnej wynędzniałej, smaganej okrutnie przez los kobiety — matki:

— Mam ośmioro dzieci drobnych. *Wszystkie prawie bose i nagie.* Ciepłej strawy już od tygodni nie miały w ustach. *Mąż bez pracy, choruje ciężko na płuca, a ja nie mogę sama dać rady“.*

Mamy prawdziwą defiladę nędzy okrutnej i smutku.

Apelujemy przeto poraz ostatni już do waszych serc Czytelnicy o dalszą pomoc, *byśmy mogli otrzeć jaknajwięcej łez, jak najwięcej wnieść słońca i radości tam, GDZIE TYLKO NĘDZA, CHOROBA I SMUTEK GOŚCI.*

Za wszystkie hojne dary, za te łzy otarte, Bóg wam wynagrodzi.

Wczorajszy wykaz ofiarodawców otworzyła firma *Jarociński* — St. Rynek która złożyła jako dar pod drzewko dla biednej dziatwy: *15 beretów, 6 swetrów oraz materjał na 4 sukienki*

Hojny dar firmy Jarociński zapisaliśmy na konto nr. 148.

Na konto nr. *149* zapisaliśmy p. *Kupczyka* właściciela sklepu towarów krótkich i art. męskich przy ul. Szerokiej który złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci *5 par pończoch.*

Konto nr. 150 otrzymał p. *Ciślak*, właściciel pracowni trykotarzy, który złożył jako dar pod drzewko dla biednej dziatwy: *jedno ubranko wełniane dla chłopca.*

Szlachetnym ofarodawcom za hojne dary serdeczne „Bóg zapłać“.

Pamiętajcie drodzy czytelnicy: — *jeżeli macie dać — to natychmiast. Ostatnia już chwila.*

Tych ofiarodawców, którzy zadeklarowanych kwot jeszcze nie wpłacili, prosimy o przesłanie pieniędzy do Administracji „Dnia“.

Strzelczynie — dzieciom strzeleckim
Choinka dla dzieci strzelców

Staraniem I Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckiego w Toruniu, urządzono w ub. niedzielę dnia 3 bm. w sali Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Gwiazdkę dla dzieci strzelców z całego Torunia.

Dzieciarni zebrało się około 200. Z ramienia władz strzeleckich zauważyliśmy sekretarza Okręgu p. Marjana *Kolasińskiego, prezesa* Grodzkiego p. *Kazimierza Chorążego*, komendanta grodzkiego p. kpt. *Kwiatkowskiego, red Górnickiego*, reprezentującego Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Milusińskich, zebranych około pięknie udekorowanej choinki, obdarowywali łakociami śliczni aniołowie — strzelczynie, a rodziców podejmowały niestrudzone gospodynie-strzelczynie z ob. ob. *Kossakową* wiceprezeską i sekretarką *Cybulską* na czele kawą i tradycyjnym plackiem. Po obdarowaniu dziatwy nastąpiły popisy kochanej dzieciarni, a więc deklamacje, śpiewy itp. Zabawie przewodniczyły Komendantka Oddziału p. *Tuszyńska* i benjaminek Oddziału Żeńskiego p. *Kasperczykówna.* Miłe gosposie nie zapomniały również i o atrakcjach w postaci „Heroda“ itp.

Na zakończenie uroczystości zostały między dzieci rozlosowane zabawki. Miły nastrój podnosiła jeszcze orkiestra 63 pp. która bardzo udatnie odegrała szereg kolęd. Rozradowane i roześmiane oczęta dziatwy i wzruszone twarze rodziców były najlepszą podzięką dla dzielnych organizatorek gwiazdki.

Dzieciaki spędziły na wspólnej zabawie parę miłych chwil a o to przecież chodziło.

Przemiłe Strzelczynie! za jednym zamachem zdobyłyście nasze serca i dlatego też każde wasze zamierzenie poprze całe społeczeństwo, bo to co robicie jest dobre i płynące z głębi serca.

Akademja jubileuszowa
ku czci ks. bisk. Bandurskiego

We wtorek, dnia 12 b. m. staraniem Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet, odbędzie się Akademja Jubileuszowa ku czci ks. biskupa Bandurskiego.

W akademji udział wezmą pp. płk. Grefnerowa, Niekraszowa, prof. Wister i inni.

Bliższe szczegóły w afiszach.

Teatr toruński w 10-tą rocznicę śmierci Zapolskiej

W sobotę, dnia 9 b. m. o godz. 20-tej z powodu 10-lecia śmierci Gabrjeli Zapolskiej Teatr Toruński złoży hołd pamięci znakomitej powieściopisarki i autorki dramatycznej premjerą jej świetnego dramatu dworskiego p. t. „Carewicz“.

Arcydzieło Zapolskiej inscenizuje i reżyseruje dyr. **Benda**, który równocześnie kreuje postać tyt. bohatera; pełną poezji rolę Soni odegra p. Pawlowska; ich otoczenie dworskie stworzą pp. Lenczewski, Kruglowski, Cornobis, Dębowicz i inni. Nowe dekoracje przygotował p. Raciniewski.

Widowisko poprzedzi przemówienie okolicznościowe prof. **A. Münnicha.**

Wieczorek gwiazdkowy Optantów i reemigrant.

W sali p. Kadukowskiego (ul. Kopernika) odbył się w ub. niedzielę wieczorek gwiazdkowy, urządzony przez Zarząd Związku Optantów i Reemigrantów dla członków Związku.

W pięknie przybranej sali, przy jarzącej się choince, zebrali się gremjalnie członkowie związku, zaproszeni goście, oraz liczna gromadka dzieci. Do zebranych zwrócił się w serdecznych słowach w zastępstwie prezesa Koła p. J. Trocha, poczem odśpiewano wspólnie kolędy.

Po przemówieniu p. Wolnego dzielono się wspólnie opłatkiem. Na dalszy program składały się bardzo udatne deklamacje dzieci i popisy wokalne. Następnie przystąpiono do rozdziału gwiazdki. Obdarzono ogół. przeszło *80 dzieci* reemigrantów i optantów. Dzieci za udatne popisy i deklamacje zostały nagrodzone.

Z kolei krótkie przemówienie wygłosił prezes koła p. *Józwowicz.* Uroczystość minęła w nastroju niezwykle serdecznym.

Na zakończenie odbył się wieczorek familijny z muzyką.

Z miasta

— **Przedstawienie dla dzieci** w dniu 10-go stycznia w sali Dworu Artusa urządza Prywatna Szkoła im. Św. Teresy oraz Koło Rodzicielskie przy tejże szkole. Odegrane zostaną przez dzieci szkolne jednoaktówki: „Co damy mamie na imieniny“, „Stary i Nowy Rok“, „Jak św. Mikołaj karze niegrzeczne dzieci“. Deklamacje, śpiew, loterja fantowa, muzyka — dopełnią zabawy. Początek zabawy o godz. 14, przedstawienie rozpocznie się o godz. 15.30. Na sali bufet Koła Rodzicielskiego po cenach bardzo przystępnych. Wstęp dla dorosłych 80 groszy, dla dzieci 40 groszy. Czysty dochód przeznaczony jest w całości na zasilenie funduszu Koła Rodzicielskiego.

— **Karnawałową herbatkę** z tańcami urządza dziś w piątek Towarzystwo Prawników w lokalu „Oazy“ (ul. Bydgoska). Wstęp do lokalu restauracji „Oaza“ dziś tylko za zaproszeniem. Lokale „Oazy“ są zajęte bowiem wyłącznie przez Towarzystwo Prawników. — Zarząd restauracji „Oaza“.

— **Ku uwadze członkom Stow. b. Więźniów Politycznych i Ideowych Woj. Pom.** Staraniem zarządu odbędzie się wieczorek wigilijny, na który zaprasza się wszystkich członków. Ze względu na to, że Stowarzyszenie obchodzić będzie tę uroczystość poraz pierwszy, przeto żadnego b. więźnia politycznego zrzeszonego w Stow. Pom. nie powinno braknąć. Wieczorek odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. o godzinie 20 w Kasynie Garniz., ul. Żeglarska.

— **Nauka w Konserwatorjum.** Dnia 7 b. m. rozpoczęły się lekcje po ferjach świątecznych w Konserwatorjum. Kancelarja otwarta codziennie od godz. 10—14 i od 16—20. Zapisy nowowstępujących przyjmuje się do klasy: śpiewu, fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli i instrumentów dętych.

— **Walne zebranie Związku Reemigrantów** odbędzie się dnia 10 stycznia 1932 r. o godz. 15-tej w salce klubowej p. Franciszka Kadukowskiego w Toruniu, ul. Kopernika 26. Zarząd

— **Egzaminy dojrzałości dla eksternistów.** Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego podaje do wiadomości, że najbliższe egzaminy dojrzałości dla eksternów oraz egzaminy z kursu 6 klas szkoły średniej odbędą się w gmachu państwowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Termin zdawania z części pierwszej egzaminu dojrzałości dla eksternów przypadnie na dzień 25 stycznia 1932 r. godz. 16. Piśmienne egzaminy dojrzałości i z kursu 6 klas szkoły średniej rozpoczną się dn. 26 stycznia o godz. 16. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy wnosić do Kuratorium w terminie do dn. 15 stycznia 1932 r.

— **Na świetlicę Dzieciątka Jezus** na dożywianie ubogiej dziatwy na Dębowej Górze w Toruniu złożyły: p. Marja Dahnemannowa — Gdańsk 10 zł., p. Wittowa — Toruń 3 zł., p. Pawicka — Toruń 15 zł., p. Irena Grześkowiakówna Toruń 20 zł., p. Wojciechowska — Toruń 5 zł., parafjanie w Nawrze za opłatki wigilijne 15 zł. Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać“ i prosi gorąco o dalsze ofiary Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi w Toruniu, ul. Warszawska 14.

— **Zgony.** Dnia 4 stycznia 1932 r. zmarła w Toruniu: Marta Jabłońska, z domu Rygielska, ur. 2. 1. 1909 r.

— **Na ślubnym kobiercu.** W czasie od 21 grudnia 1931 r. do 3 stycznia 1932 r. zawarli w Toruniu związki małżeńskie: Feliks Badura, piekarz — Marja Lewandowska; Jan Orpikowski, księgarz — Stefanja Sadowska; Brunon Piontek, dekarz — Marta Gołomska; Jan Grósy, szofer — Łucja Donderska; Władysław Jaworski, stolarz — Janina Guzicka; Franciszek Wiliński, handlowiec — Klara Fischer; Feliks Ostrowski, stolarz — Marta Klein; Czesław Zieliński, malarz — Marjanna Stormowska; Kazimierz Jaworski, ślusarz — Marjanna Ślaska; Adam Mallon, pomocnik maszyn. — Helena Kowalska; Edmund Wawrzyniec, zecer — Zofja Silkowska; Antoni Zaworski, robotnik — Franciszka Lewicka; Jan Krawieczyński, robotnik — Konstancja Fengler; Kazimierz Nowak, bankowiec — Monika Behrendt; Władysław Cywiński, profesor — Jadwiga Arkusiewicz; Leon Jentkiewicz, kupiec — Elżbieta Schulz; Konrad Gardzielewski, palacz—Marja Gogolińska; Wacław Lipiński, hamulczy — Zofja Drygalska; Tadeusz Gorzelniaski, kupiec — Bronisława Kowalewska; Adolf Peitsch, inwalida — Leokadja Lewandowska; Paweł Kobielusz, kierownik reambulatorjum — Władysława Wawrzyniak; Konrad Rygielski, robotnik — Zofja Janowska; Wiaczesław Husak, miern. przysięgły — Fejga Gincberg; Alojzy Jasiński, kołodziej — Józefa Szymańska.

Na ringu
Mecz Gedanja — Gryf

Mecz bokserski Gedania Gdańsk — Gryf Toruń odbędzie się dnia 10 bm. w dużej sali Parku Wenecja dawn. Park Wiktorji o godz. 19. Walczą następujące pary:

waga musza: Wyszecki (Gd.) — Serożyński (Gryf); waga kogucia: Jaskółkowski — mistrz Pomorza — Grabowsski II; waga piórkowa: Bianga mistrz Pomorza — Grenda; waga lekka: Radke wicemistrz Pomorza — Grabowski I; waga półśrednia: Antowski mistrz Pomorza — Konczalski; waga średnia: Meller — Jezierski; waga półciężka: Hauschke — Łompieś. Ponadto dwie walki lokalne.

Mecz zapowiada się bardzo ciekawie.

Ruch towarzystw

— **Związek Pracowników Kupieckich.** W sobotę, dnia 9 b. m. odbędzie się roczne walne zebranie o godz. 20-tej w sali Książęcej Dworu Artusa. Uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

— **Walne zebranie Tow. Uczni Kupieckich.** W piątek, 8 b. m. o godz. 20 odbędzie się w sali Tow. Kupców Chrześc. przy ul. Żeglarskiej nr. 1 wejście z ul. Bankowej, walne roczne zebranie Tow. Uczni Kupieckich. Przybycie wszystkich członków konieczne. O ile nie przybędzie ustawą przepisana ilość członków, pół godziny później odbędzie się ponowne walne zebranie, prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

— **Zebranie Koła Rejonowego Nr. IV i V BBWR.** odbędzie się dnia 8 stycznia r. b. o godzinie 19-tej w lokalu p. Jaranowskiego, ulica Grudziądzka 85. Na zebranie powyższe przybędzie delegat Sekretarjatu Grodzkiego, celem zapoznania się z pracami organizacyjnemi. O przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Z teatru

— **Dla uczczenia 10-lecia zgonu Gabrjeli Zapolskiej** przygotowuje teatr z całym pietyzmem dramat zmarłej autorki p. t. „Carewicz“. Reżyserja tej wspaniałej sztuki spoczywa w rękach dyr. Bendy, który równocześnie kreuje rolę „Carewicza“. Partnerką jego w roli „Soni“ będzie p. Roma Pawłowska. Zapowiedź o „Carewiczu“ wzbudziła wśród publiczności zrozumiałe zainteresowanie.

„Słowo Pomorskie" przed sądem

Red. Piszcz skazany na dwa miesiące więzienia za działalność antypaństwową

Przed tyrbunałem Karnym Sądu Okręgowego w Toruniu odbyła się w dniu wczorajszym rozprawa przeciwko **redaktorowi „Sł. Pomorskiego" Edwardowi Piszczowi, oskarżonemu o przestępstwo z § 1 ust. o szpiegostwie i zdradzie tajemnic państwowych oraz z § 131 k. k.**

Trybunałowi przewodniczył prezes S. O. **Chodecki**, jako wotanci zasiadali sędziowie: sędzia S. O. **Dr. Piziewicz** i sędzia S. O. **Greave.** Oskarżał pprok. **Marski.** Protokół prowadził aplikant **Karls.** Oskarżonego bronili mec. **Michałek** i mec. **Dr. Burek.**

Oskarżony red. Piszcz zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem, że w **dniu 11 października ub. roku na zebraniu publicznem Str. Narodowego w Zieleniu pow. Wąbrzeźno twierdził, że społeczeństwo niema zaufania do banków państwowych, że katastrofa finansowa jest nieuniknioną, wobec czego należy wycofać wkłady pieniężne z banków państwowych.**

Nadto w tymże przemówieniu oskarżony twierdził, że Rząd składa się z zgraji pułkowników, bandytów i strzelców z Marszałkiem Piłsudskim na czele, czem umyślnie, **w celu wywołania pogardy, podał w poniżenie Rząd, jako urządzenie państwowe, przez publiczne podawanie do wiadomości faktów zmyślonych.**

Do rozprawy powołano szereg świadków, a nadto w **charakterze rzeczoznawcy zeznawał naczelnik Urzędu Skarbowego w Toruniu p. Schaeffer,** który w swojem orzeczeniu stwierdził, że **nawoływanie do wycofania wkładów tak z P. K. O. jak i z innych bankowych instytucyj państwowych ogólnie mogło wpłynąć niekorzystnie na te instytucje. Rozgłaszanie publicznie tego rodzaju nieprawdziwych faktów wpływa w pierwszym rzędzie ujemnie na ogólne stosunki gospodarcze Państwa, podkopując zaufanie obywateli do instytucyj kredytowych państwowych.**

Przewód sądowy w szczególności **ujawnił, że oskarżony nawoływał do wycofania wzgl. nie wpłacania oszczędności i wkładów do P. K. O. twierdząc, że Państwu zagraża krach gospodarczy.**

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał **głos** prokurator, który podtrzymuje akt oskarżenia w przemówieniu swoim podniósł, że tego rodzaju oświadczenie **podchwytuje wroga nam prasa zagraniczna, wykorzystując je jako materjał dyskredytujący nas na rynkach zagranicznych.**

W konkluzji swego przemówienia prokurator wniósł o **ukaranie oskarżonego w granicach ustawy.**

Po przemówieniu obrońców i krótkiej replice prokuratora Sąd udał się na naradę.

Po dłuższej naradzie Trybunał ogłosił wyrok, **uznający winnym oskarżonego występku z § 131 k. k. i za to zasądził go na 2 miesiące więzienia, zaliczając mu areszt prewencyjny.**

Natomiast co do drugiego punktu aktu oskarżenia, z powodu braku dostatecznych dowodów winy, **Sąd oskarżonego uniewinnił.**

Sąd uchylił nad oskarżonym areszt śledczy i polecił natychmiast uwolnić oskarżonego z aresztu, w którym dotychczas przebywał.

Ku przestrodze

Nowy sposób umniejszania polskiego stanu posiadania na Pomorzu

W ostatnich czasach pojawiają się coraz częściej, zwlaszcza na terenie byłego zaboru pruskiego rozmaici emisarjusze, wielce kombinatorskich kapitalistów zagranicznych, którzy wyzyskując konjunkturę kryzysu gospodarczego, starają się pod płaszczykiem przyjścia z pomocą pozbawionym pieniędzy jednostkom gospodarczym drogą nader dogodnych, a niejednokrotnie aż za korzystnych kredytów — wyłowić dla siebie „fory", w istocie rzeczy zagrażające całości naszego gospodarstwa względnie bogactwa narodowego. Posunięcia te i tricki są nader sprytnie maskowane, to też niewtajemniczonemu względnie nieorjentującemu się wcale nie podpadają.

Przed kilku miesiącami **grasowali po Pomorzu i Wielkopolsce wysłannicy jakiegoś konsorcjum gdańskiego,** które na warunkach śmiesznie dogodnych oferowało swą pomoc kredytową przy inwestycjach gospodarskich czy budowlach. Jak się później okazało, w **„łaskawości" tej tkwił kapitał niemiecki.**

Analogiczny wypadek zanotowano w ostatnich dniach. Otóż w prasie pojawiły się ogłoszenia donoszące, iż niej Bronisław Baderski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Wileńskiej 7, gotów jest udzielić każdemu 6 i pół procentowych pożyczek bez większych kosztów bankowych. W obecnym czasie ogólnego głodu gotówki anons ten spotkał się z jak najwyższem zainteresowaniem. Do Baderskiego zgłaszają się chmarami całemi reflektanci o pożyczkę, wpłacając „dobrodziejowi" potrzebujących pewne kwoty na koszty legalizacyjne dokumentów, potrzebnych do uzyskania owych pożyczek.

Miejscowe władze, zaintrygowane tak zbożną „humanitarnością" wymienionego Baderskiego, przeprowadziły cichaczem dochodzenia, które ujawniły następujący stan rzeczy: Baderski nie zamierzał udzielać pożyczek na własną rękę, a był jeno emisarjuszem założonej we Lwowie przed dwoma zaledwie miesiącami, niezarejestrowanej jeszcze i znajdującej się dopiero w stadjum organizacji firmy „Credit-General-Biuro Kredytowo-Handlowe". Właścicielami tegoż biura są dwaj mieszkańcy Lwowa niejacy Maks Herman oraz Jerzy Alfred Eitelberg. Obaj wymienieni organizują pożyczk. hipoteczne zagraniczne w Anglji przez instytucję emisyjną „Nordic Union S. A. w Paryżu", z którą weszli rzekomo w kontakt. Instytucja ta zamierza na podstawie polskich hipotek wypuścić obligacje angielskie, a kapitał uzyskany z tych obligacyj użyć na pożyczki hipoteczne. Tak więc obaj wyżej wymienieni założyciele lwowskiego Credit General nie posiadając żadnego kapitału zakładowego, nie zamierzali udzielać osobiście pożyczek, a tylko ograniczyć się do ich organizacji. Wspomnieć należy, iż pożyczki te mają być udzielane tylko od 20.000 dolarów w zwyż, i to właśnie siłą rzeczy naprowadzić musi na myśl, iż instytucji tej może zależeć na wykupywaniu ziem polskich na terenie Pomorza przez kapitał angielski.

Donosząc o powyższem, apelujemy do zainteresowanych, by nie dali się chwycić na lep konjunkturalnych pożyczek, by po niewczasie nie obarczyć swego sumienia jednym z najkardynalniejszych grzechów wobec Narodu i potomnych przez — być może — nieświadome pozbywanie się ziemi ojczystej na rzecz zagranicznych poławiaczy gratek.

W obronie warsztatów rolnych

Mniej formalizmu w życiu gospodarczem

Rolnictwo ugina się pod ciężarem złej konjunktury niskich cen i różnych zobowiązań. Tylko ludzie złej woli mogliby twierdzić, że rolnictwo nie chce płacić.

Tymczasem zachodzą takie wypadki, że różne instytucje czy kasy chorych, czy też inne, gdy rolnik zalega ze składką np. 50 złotych, wysyłają komorników, którzy na miejscu przekonują się, że byli tu już inni, którzy zajęli to, co było do zajęcia. Nic nie wskórawszy, sporządzają protokóły i doliczają koszty egzekucji w wysokości od 15 do 25 złotych. Rolnik więc ma zapłacić zamiast **50 zł. już 75 zł.**

Tragizm, któremu uległo nasze rolnictwo pogłębia się jeszcze przez całkowite lekceważenie sobie przez komorników **wartości wszelkich wytworów rolniczych.** Dowodem tego jest sprzedaż inwentarzy po cenach śmiesznych np. u jednego z osadników w powiecie brodnickim komornik zajął **na sumę 1038 złotych, całą chlewnię, przyczem oszacował maciory wagi zgórą 150 kg. każda po 50 zł. sztuka, świnie bekonowe po 20 złotych sztuka, a prosiaki po 10 złotych sztuka.** Mało tego zajął jeszcze kilka jałowic, szacując każdą **po 60 zł..** Wartość rynkowa zajętych sztuk dochodzi 4.000 złotych.

To jest jasne, że komornicy w większości wypadków nie posiadają żadnych podstaw do oceniania wartości produktów rolniczych ze **znajomością produkcji rolniczej i wartości jej produktów.**

Komornik, przeprowadzający egzekucję czy administracyjną czy sądową winien przynajmniej **czytać ceduły giełdy towarowej dla uzyskania orjentacji w cenach.**

Czy niema w tem pewnego szablonu, jakiejś zbytecznej biurokracji? W czyim interesie leży takie **zbędne dalsze obdłużanie rolnictwa kosztami egzekucyjnemi?** Czy położenie rolnictwa instytucjom ubezpieczeń socjalnych nie jest znane?

Mniej formalizmu w życiu gospodarczem jest bardzo pożądane.

Ostatnie sensacje Chełmży

Wyrafinowane oszustwo

W ub. tygodniu do sklepu tytoniowego p. Grzankowskiego w Chełmży przybył ksiądz który zażądał z polecenia ks. prob. Szydzika 25 cygar najlepszego gatunku.

— Czy mogą być bez opakowania?

— Ależ! bardzo proszę — odpowiedział przybyły. Po zapakowaniu cygar — nieznany ksiądz nie zapłacił należności, — polecając przyjść po odbiór pieniędzy do ks. prałata.

Po godzinie czasu tenże ksiądz udał się do sklepu instrumentów muzycznych p. Skańskiego.

— Proszę patefon dla ks. prałata, tylko w dobrym gatunku.

— Bardzo proszę!

Również kilka najmodniejszych płyt pan wybierze!

Osobnik w sutannie długo grymasił kazał sobie przegrywać całą stertę płyt, a w końcu wybrał 5 i to same przeboje z „Morskiego Oka".

Proszę odesłać patefon i płyty do mieszkania ks. prałata. Ks. prałat ma gości, więc patefon potrzebny jest zaraz.

Usłużny kupiec natychmiast odesłał zamówiony patefon.

Przed plebanją oczekiwał już na patefon rzekomy kleryk, który odebrał przyniesiony instrument od posłańca.

Po kilku godzinach okazało się, że rzekomy kleryk był zwykłym oszustem. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

Podgórz

— *Zawody zapaśnicze.* Dzięki staraniom kierownictwa Sekcji Atlet. KPW w Toruniu odbędą się w niedzielę dnia 10 bm. w „Domu Polskim" w Podgórzu pierwsze zawody zapaśnicze dla takich zawodników, którzy jeszcze nie startowali na żadnych zawodach atletycznych, lub nie zdobyli żadnych nagród. Zawody powyższe mają na celu spopularyzowanie tego zdrowego sportu wśród młodzieży i zdobycie nowych talentów. W tych zawodach mogą brać udział wszyscy stworzyszeni i niestowarzyszeni zawodnicy. Startowe wynosi 50 gr. od zawodnika. Zwycięzcy otrzymają piękne dyplomy. Zgłoszenia przyjmuje kier. Sekcji p. Felchnerowski, w Podgórzu ul. Pulaskiego 43. Poza powyższemi zawodami odbędą się bardzo interesujące walki najlepszych zawodników Pomorza i Polski. M. in. startują: — Mistrz Polski wszechwag Gęstwicki, mistrz Polski w wadze lekkiej Zagórzycki, mistrz Polski w wadze koguciej Kowalski, wicemistrz Polski w wadze piórkowej Zieliński. mistrz Pomorza Lesiński i mistrz Pomorza w wadze półśredniej Łapiński z Grudziądza. Pozatem odbędzie się występ reprezentacyjnej drużyny KPW, która w ub. miesiącu pokonała reprezentację Poznania w stosunku 10:9. Czysty zysk przeznacza się na wyjazd zawodników na mistrzostwa Polski do Katowic.

Brodnica

— **Echa wypadku w Trączyskach.** W związku z informacją naszą o tragicznym zajściu jakie miało miejsce w dzień wigilji Bożego Narodzenia w Trączyskach, dowiadujemy się, iż Maksymiljana Kaszewskiego nie zabił ojciec, i był to wypadek spowodowany nieostrożnem obchodzeniem się z bronią.

Cudem uniknęli śmierci

Taksówka pod kołami pociągu

Dnia 3 bm. o godz. 6,22 na przejeździe kolejowym w *pobliżu stacji kolejowej w Ostaszewie pow. toruński* przy strażnicy nr. 8 najechał pociąg osobowy nr. 523, wychodzący ze stacji kolejowej Ostaszewo w kierunku Chełmży, na autodorożkę nr. PM 52557 kierowaną przez *szofera Ćwiklińskiego Bernarda z Chełmna,* w której jako pasażerowie znajdowali się dwaj *podoficerowie z 8 pułku strzelców konnych w Chełmnie.*

Autodorożka jechała w stronę Torunia a ponieważ pierwsza zapora była otwartą, — *szofer nie zauważył zamkniętej drugiej zapory i wjechał na tor kolejowy,* a gdy zauważył nadjeżdżający pociąg, zamierzał samochód usunąć z toru, co jednak wobec defektu kierownicy mu się nie udało. *Pociąg wpadł niebawem na autodorożkę, popychając ją przed sobą na przestrzeni 230 mtr.*

Autodorożka została zupełnie zdruzgotana, pasażerowie natomiast wraz z szoferem zdołali w ostatniej chwili wyskoczyć i uniknąć przez to niechybnej śmierci. Dochodzenia w toku.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 7 I. 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedaż — Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	8,92—8,88
DEWIZY.	
Belgja	—
Białogród	—
Bukareszt	—
Gdańsk	—
Holandja	—
Kopenhaga	—
Londyn	30.20— 29,90
Nowy York	8,941— 8,901
Nowy York telegr.	8,947— 8.907
Paryż	35 12— 34,94
Praga	26,47— 26,35
Sztokholm	—
Szwajcarja	174.73—173,87
Włochy	—
Helsingfors	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,85

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 7 I 1931 r.

Żyto nowe suche	—
Pszenica	—
Jęczmień	20,50—21,50
„ zwycz. przemiał	—
Owies pastewny	22.50—23.00
Mąka żytnia	
„ „ 65%	37,50—38,50
„ pszenna 65%	36.25—38,25
Otręby żytnie	15,75—16,25
„ pszenne	14.00—15,00
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	—
Peluszka	—
Ziemniaki fabryczn. 1 kg.	—
Groch Wiktorja	24,00—28,00
„ prasowana	—
Gorczyca	—
Słoma żytnia luźna	—

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnie w Toruniu z dnia 7. I. 1931.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

220 koni
75 krów
21 świń tucznych
72 warchlaków
140 prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	80—100
robocze	150—300
dobre	400—800
Krowy starsze	80—160
Krowy dojne	200—280
Jałowice	—
Swinie 50 kg	40— 45
Warchlaki:	
poniżej 35 kg	25—30
powyżej 35 kg	30—35
prosięta za parę	40—
Typsze i materj. hodowl.	—

DZWIĘKOWE KINO
SWIATOWID
Dziś ostatni raz!

Rewelacyjny dźwiękowiec polski!
„Uwiedziona“
potężny dramat obyczajowy
W rolach. MARJA MALICKA, ZBYSZKO SAWAN, K. Junosza-Stępowski.

TORUŃ
DZWIĘKOWE KINO
PALACE
Dziś nadzw. Premjera!

Najwspanialszy i najweselszy dźwiękowiec czeski
VLASTA BURIAN
w arcykomedji p. t. **„Pod Kuratelą“**

Dnia 7 stycznia r. b. zasnął w Bogu opatrzony kilkakrotnie Św. Sakramentami w 90 roku życia

ś. p.

Feliks Ossowski

Sodalis Marjanus

b. właściciel majątku NAJMOWO

86

Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w Brodnicy w Kościele Poklasztornym w poniedziałek, dnia 11 stycznia r. b. o godzinie 11-tej przedpołudniem.

W ciężkim smutku pogrążona

Najmowo, dnia 7 stycznia 1932 r. **Rodzina**

Tadeusz Dzierżyński

adwokat w Bydgoszczy

zmarł w dniu 5 stycznia 1932 r.

W Zmarłym tracimy kolegę o niezwykłych zaletach charakteru, którego ze szczerym żalem żegnamy.

Koło adwokatów w Bydgoszczy.

832

Poszukuje się

od zaraz mieszkania składającego się z 2—3 pokoi z kuchnią, z podaniem najniższej ceny. Oferty podać należy do Adm. „Dnia Kujawskiego“ Inowrocław pod .K Clim.

Bufetowa

może się zgłosić Restauracja Dworcowa, Toruń, Przedmieście, 58

Poszukuje się 25—30 ubikacji

na biura w jednym gmachu. Oferty do Administr. „Dnia Pom.“ Toruń, pod nr. 62.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek t. j. dnia 8. 1. 32 r. sprzedawać się będzie za gotówkę w składnicy Skarbowej ul. Konarskiego o godz. 10-tej: płaszcze damskie zimowe, urządzenie biurowe, maszynę do pisania, ławki, stoły, soki, maszynę do cukierków, zegar ścienny i beczki, oraz przy ul. Gdańskiej w firmie Wodtke o godz. 12-tej: 2 samochody.

I. Urząd Skarbowy Bydgoszcz.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8. 1. 32 r. o godz. 12 i pół sprzedam przy ul. Czarneckiego 9 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: zegar ścienny i maszynę do szycia.

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8. 1. 32 r. o godz. 11,15 sprzedam w firmie „Rawa“ przy ul. Śniadeckich najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: kredens i kasę ogniotrwałą.

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8 stycznia br. o godz. 11 sprzedam przy ulicy Długiej 38 (stary nr.) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 szafy olszowe, nowe.

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 9. 1. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 40 st. nr.: 15 m. mat. wełn. na ubrania, o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 131 r. w f-ie Herzke: 4 opony samochod., 6 korbowodów i koło rozpędowe z magnesem.

Stężycki, komornik sądowy Bydgoszcz.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 stycznia br. o godz. 12-tej sprzedam na składnicy Firmy Rawa ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: kanapę i 2 fotele.

Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Mickiewicza 98 stanowiąca dom mieszkalny z oficyną z ogrodem i podwórzem o powierzchni 26.77 ar o wartości użytkowej budynków 1970 mkn. a w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń, karta 85 na imię Hieronima Warszewskiego w Toruniu zostanie w drodze egzekucji dnia 2 marca 1932 r. o godz. 11 przed połudn. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6. 10 1931 r. 88

Toruń, dnia 3 grudnia 1931 r. **Sąd Grodzki.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 stycznia o godz. 14 w Lubiczu u p. Kujawskiego licytować będę za gotówkę najwięcej dającemu: rower męski, lustro, biurko, regał z książkami, maszynę do szycia, bufet, siewnik, powózkę, 2 warchlaki, 7 prosiąt, żniwiarkę, kartoflarkę, wóz roboczy i inne przedmioty; o godz. 14,30 u p. Kempińskiego: 2 konie; o godz. 15 u p. Cyckowskiego: kanapę gobelinową; o godz. 15,30 w Małgorzatowie u p. Karczewskiego: żniwiarkę, powózkę, biedkę dwukółkę, pług, kultywator, 30 ctr. żyta. 92

Janowski, komornik sądowy, Toruń, Szeroka 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 stycznia 1932 r. o godz. 10 w Wrzosach pow. Toruń sprzedawać będę najwięcej dającemu za-gotówkę: kanapę, fotele, zegar, klatkę, zbiórka licytantów przy oberży; o godz. 12 w Lubiance pow. Toruń: maciora z 14 warchlakami, jałowicę, cielaka, grabiarka, kartofle, krowę, świnie, pszenicę, jęczmień, zbiórka licytantów przy oberży, o godz. 14 w Lulkowie pow. Toruń: krowy, jałowicę, zbiórka licytantów przy oberży, o godz. 15 w Zęgwier pow. Toruń: warchlaki, centryfugę. 87

Chrzanowski, komornik sądowy.

SAMOZATRUCIE

Samozatrucie jest przyczyną wielu dolegliwości [bóle artretyczne i łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony]. TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyśpieszają starość. Choroby samozatrucia i złej przemiany materji LECZY NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami czyszczącemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA“. H Niemojewskiego

jako żółcio i moczopędne są jedynem naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. **H. Niemojewskiego** wysyła lab. fiz. chem.

„CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, WARSZAWA„ NOWY SWIAT 5,

po przysłaniu niniejszego ogłoszenia. 3220

Feliks Rochon, właściciel składu żelaza i sprzętu Radjo-Elektrotechnicznego wniósł o odroczenie wypłat. Celem rozpoznania tego wniosku wyznacza się termin na 20 stycznia 1932 r. h 11 w Sądzie Grodzkim w Chełmży pokój 10, przyczem zaznacza się, że wierzyciele dłużnika mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

3. N. 5/31. 89

Chełmża, dnia 22 grudnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 9 stycznia br. o godzinie 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu przy ulicy Brzeżnej 1 w składzie: 3 piece żelazne, wanienka, konewka do mleka, 2 wanny, 3 kotły cynkowe. O godz. 11,30 przy ul. Ogrodowej 23 (w hali): lustro duże, 2 kanapy, umywalkę, szafonierkę, szafę do rzeczy, 2 maszyny do szycia i harmonję.

Maćkowiak ,komornik sądowy w Grudziądzu.

TYLKO 5 DNI!!!

TANIA SPRZEDAŻ INWENTUROWA!

Na wszystkie artykuły

ceny znacznie zniżone. 91

Bardzo tanio!

Trykotaże — Bielizna — Swetry — Pończochy — Rękawiczki — Firanki — Gobeliny — Serwety — Kołdry. — Materjały na płaszcze, suknie i bluzki. —

Specjalne ceny:

Ostatki konfekcji za bezcen!

Proszę korzystać z okazji. Proszę korzystać z okazji.

K. JAROCIŃSKI Toruń, Stary Rynek 31.

TYLKO 5 DNI!!!

Nowe wyśmienite mieszanki!

Pralinki:

„Senatorskie“
„Owocowe“
Śmietankowe
„Elite“

Gustaw Weese, Toruń

ul. Król. Jadwigi 20. 6970

Poszukuje się

4—5 pokojowego MIESZKANIA

wraz łazienką, z pokojem dla służby itd. najchętniej na Bydgoskiem Przedmieściu.

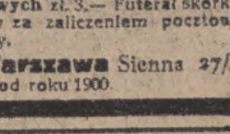
Łaskawe oferty do Administracji „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod „Komfortowe“.

Reklama dźwignia handlu!

Odpoczynek w Zakopanem. Całodzienne utrzymanie w wygodnej willi wśród słońca i śniegu za 9 złotych. „VICTORIA“ ul. Szpitalna. 17

OSTATNIA NOWOŚĆ!

BROWNING kal. 6 mm (wed. rys.) strzelający z metalowych naboi do celu. Patent Nr. 2295. **Bez pozwolenia.** Cena tylko zł. 12.— (zam. 35).



100 naboi r.sieżnych **alarmowych** zł. 3.— Futerał skórkowy 1,85, 2,50, 3,50, 5 zł. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. Koszta przesyłki płaci kupujący. 804

d/Tow. „MONTRE“ Warszawa Sienna 27/DP.

Firma egzyst. od roku 1900.

Okazja!

Sprzedaję korzystnie:

szafy orzechowe, sosnowe, kompletne sypialki, bibliotekę orzechową, łóżka mebl. i żelazne, stoły zwykłe i rozsuwane, serwis czeski zastawę stołową na 12 osób., wirówki do mleka, aparaty fotograficzne, obrazy, aparat do spajania, obuwie męskie, damskie i dziecięce. Rowery, maszyny do szycia i wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz 3112

ul. Narutowicza nr. 15



Pianina

znanej jakości poleca na dogodnych warunkach spłaty

O. Majewski

fabr. pianin 2518

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. Tel. 1892. Oferty na żądanie

Gospodarstwo

ca 150 mórg na sprzedaż. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Bydgosk.“ pod „150 mórg“.

Panna

umiejąca gotować, z dobremi poleceniami, poszukuje posady od zaraz lub od 15 I. br. Łaskawe zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego“.

Oberża

z gospodarstwem na sprzedaż. Zgł. do Adm. „Dnia Bydgoskiego“ pod „oberża“.

Gospodarstwo

ca 30 mórg na sprzedaż. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Bydgoskiego“ pod „Gospodarstwo“.

Mieszkanie

4 lub 5 pokojowe

z wszelkiemi wygodami potrzebne zaraz. Spieszne oferty proszę kierować do „Dnia Pomorsk.“ Toruń, sub **„Dobre położenie“.**

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W piątek, dnia 8 bm. z powodu generalnej próby „CAREWICZA“ teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 20-tej
WIELKA PREMJERA
Uroczyste przedstawienie dla uczczenia 10-cio lecia zgonu G. Zapolskiej
Carewicz
Dramat dworski w 3 akt.

W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 16-tej
Ich Synowa
Komedja w 3 akt. A. Grzymały-Siedleckiego
(Ceny zniżone)

W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 20-tej
Carewicz
Dramat dworski w 3 akt. G. Zapolskiej.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Rada Ligi Narodów

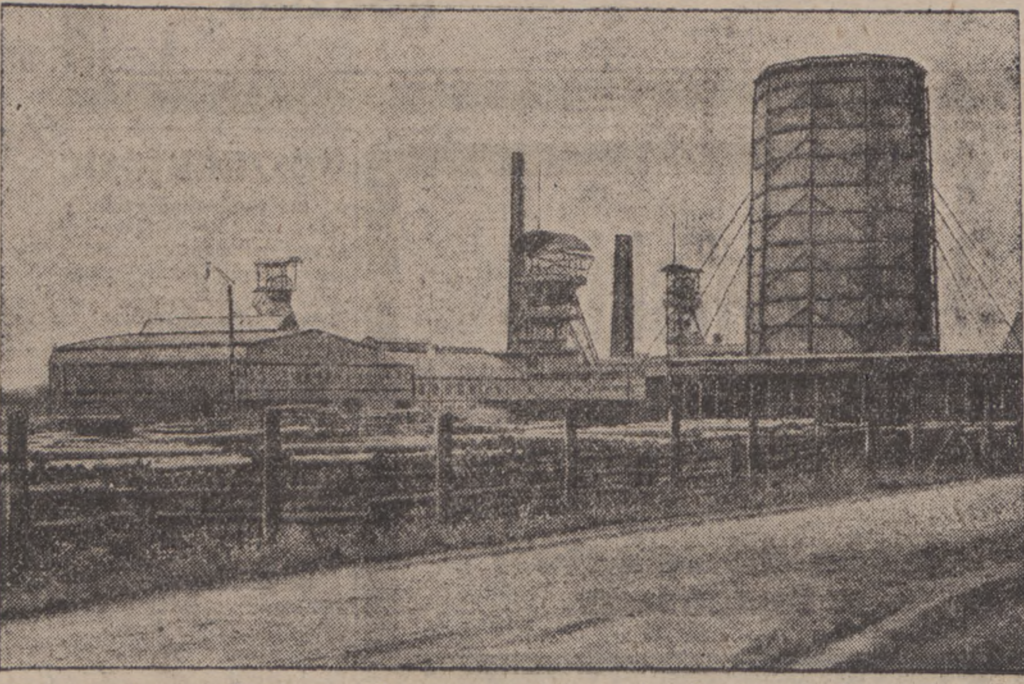
rozpatrzy szereg spraw interesujących Polskę

Genewa, 8. 1. (PAT). 66-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się dnia 25 stycznia pod przewodnictwem Brianda.

Na porządku dziennym figuruje m. in. kilka spraw interesujących Polskę: 1) sprawa linji kolejowej polsko-litewskiej Landwarów—Koszedary, przyczem Rada rozpatrzy opinję doradczą trybunału haskiego; 2) ze spraw gdańskich Rada Ligi rozpatrzy **opinję trybunału haskiego w sprawie port d'attaches dla statków wojennych polskich** w porcie gdańskim oraz zajmie się decyzją wysokiego komisarza w sprawie używania portu gdańskiego przez Polskę, o którą to decyzję zarówno Polska jak i Gdańsk odwołały się do Rady, 3) Rada zajmie się także **petycjami ukraińskiemi,** które zostały wniesione do Rady we wrześniu ub. roku przez komitet trzech oraz **petycją księcia Pszczyńskiego,** której rozpatrzenie zostało we wrześniu roku ub. odroczone.

(o) Genewa, 8. 1. (T. wł.) Miesiąc bieżący w Genewie stoi **pod znakiem wznowienia prac we wszystkich większych instytucjach Ligi Narodów.** Oprócz **66-tej zwyczajnej sesji Rady** Ligi Narodów, która pod przewodnictwem Brianda rozpocznie się 25 b. m., pracować będą w ciągu stycznia różne inne **organizacje międzynarodowe,** stojące pod auspicjami Ligi Narodów. Dn. 6 b. m. rozpoczął prace **Komitet złota,** a 11 b. m. rozpoczyna się **sesja Komitetu ekspertów w sprawie węgla i Komitetu finansowego.** Dn. 14 b. m. zbiera się **Komitet ekonomiczny** Ligi Narodów, na którym będzie przeprowadzona dyskusja na temat obecnej sytuacji gospodarczej świata. 18 b. m. zbiera się **Komitet do walki z handlem opjum,** 19 bm. **Komitet ekspertów dla ustalenia nomenklatury celnej,** 20 b. m. **Komitet specjalny** dla przeprowadzenia studjów nad zgłoszonym przez Sowiety projektem **o powszechnej nieagresji ekonomicznej** i wreszcie 22 b. m. przed posiedzeniem Rady Ligi Narodów rozpocznie swe prace **Komisja paneuropejska.**

Katastrofa pod ziemią



Widok na kopalnię Karsten pod Bytomiem w której wydarzyła się ciężka katastrofa górnicza. Wskutek osunięcia się ścian 15 górników zostało zasypanych, których uważa się za straconych, gdyż akcja ratunkowa z powodu osuwania się dalszych mas węgla natrafia na olbrzymie trudności.

Laval zgłosi dymisję swego gabinetu

Paryż, 8. 1. (PAT.). Według ostatnich informacyj, nie ulega wątpliwości, że **śmierć ministra wojny Maginota oraz stan zdrowia Brianda zmuszą premjera Lavala do poważnych decyzyj.** W kołach politycznych utrzymują, że w początkach przyszłego tygodnia to znaczy we wtorek dn. 12 stycznia rozpoczną się obrady izby i tegoż dnia **premjer Laval złoży dymisję całego gabinetu.** Dymisja ta zostanie prawdopodobnie zadecydowana na wtorkowem posiedzeniu rady ministrów.

Prezydent republiki, jak przypuszczają, powierzy Lavalowi misję utworzenia nowego rządu.

Gdynia prześcignęła Gdańsk

stwierdza „Lokal Anzeiger"

Berlin, 8. 1. (PAT). Z obecnego ogłoszenia danych o rekordowym obrocie towarowym w porcie gdyńskim w r. 1931 „Lokal Anzeiger" ubolewa, że Gdańsk rzekomo **największy port niemiecki na Bałtyku został przez Gdynię prześcignięty.** Wydaje **się nawet** — pisze dziennik — że **rozwój komunikacji odbywać się będzie również dalej na korzyść Gdyni,** gdyż w budżecie polskim na r. 1931-32 przewidziana jest znowu kwota 5,7 milj. zł. subwencji dla portu i komunikacji okrętowej.

Walka policji ze złodziejami czarnych djamentów — Ujęcie niebezpiecznej szajki pod Bydgoszczą

Od dłuższego czasu powtarzały się napady **na pociągi węglowe,** kursujące po nowej magistrali Śląsk - Gdynia. Napady te mają przeważnie miejsce na silnym zakręcie **w pobliżu Kiełpina.**

Onegdaj o godz. 2 w nocy w pobliżu Kiełpina do pociągu towarowego wskoczyli trzej osobnicy, którzy zaczęli zrzucać z wagonu węgiel. **Eskortujący pociąg posterunkowy oddał w kierunku napastników kilka strzałów rewolwerowych.** Wywiązała się **obustronna strzelanina,** poczem napastnicy, gdy zabrakło im naboi zbiegli.

Natychmiastowe śledztwo **doprowadziło do ujęcia bandy złodziei kolejowych wraz z herszem zawodowym włamywaczem Augustem Lehmanem.** Złodziejom odebrano skradziony węgiel w ilości 40 centnarów.

Na froncie mandżurskim wciąż gore

Moskwa, 8. 1. (PAT). Według doniesień korespondentów sowieckich z Tokio, wczoraj po południu **wojska japońskie zajęły port Hu-Lu-Dalo.**

Moskwa, 8. 1. (PAT). Donoszą z Szanghaju, że **minister spraw zagr. rządu nankińskiego Czen odbył konferencję z przedstawicielem japońskiego premjera Kajano.** Minister ten miał oświadczyć, że władze nankińskie gotowe są utworzyć **nowy rząd w Mandżurji** na miejsce rządu Czang-Sue-Lianga. Według informacyj z Tokio, wiadomość o pobycie Kajano w Chinach potwierdza się. Podobno jednak wezwany jest on już do powrotu. Według informacyj z kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych, **poseł japoński w Chinach ma** w najbliższych dniach przyjechać do Tokio celem osobistej konferencji **z japońskim ministrem spraw zagr.**

Moskwa, 8. 1. (PAT). Z Szanghaju donoszą, że **druga dywizja wojsk japońskich rozwinęła ofenzywę,** forsując linję kolejową Mukden—Andun.

Szanghaj, 8. 1. (PAT.). Według wiadomości z Tien-Tsinu, **wojska japońskie wczoraj rano zajęły Szang-Hai-Kuan, w pobliżu którego mur chiński dotyka morza.**

Podróż inspekcyjna p. Wojewody Pomorsk.

P. Wojewoda Pomorski **Kirtiklis,** udając się w towarzystwie p. inspektora Starostw oraz sekretarza osobistego na teren województwa dla przeprowadzenia inspekcji zapoznawczej odbył w poniedziałek dnia 4 bm. **inspekcję starostw powiatowych w Świeciu, Tucholi i Kościerzynie,** zapoznając się na miejscu z całokształtem zagadnień administracyjnych oraz potrzeb gospodarczych tych powiatów.

W tym samym dniu w godzinach wieczornych odbył p. Wojewoda w Gdyni **konferencję z p. generałem Góreckim, prezesem Banku Gospod. Krajowego** przy współudziale zastępcy generalnego dyrektora Wacława Konderskiego, dyrektora departamentu ogólnego, dr. Leona Barysza, oraz dyrektora oddziału Banku Gosp. Kraj. Grabowskiego. Następnego dnia w towarzystwie wicekomisarza rządu w Gdyni Bederskiego udał się p. Wojewoda na zwiedzenie miasta, informując się szczegółowo o postępach prac przy rozbudowie miasta oraz poruszając szereg związanych z tem zagadnień, poczem **złożył wizytę p. komandorowi Unrugowi** oraz dyrektorowi Urzędu Morskiego **komandorowi Poznańskiemu,** w którego towarzystwie po zwiedzeniu kapitanatu portu udał się p. Wojewoda na holowniku „Tur" pod komendą kapitana portu **Zalewskiego** na zwiedzenie portu i **kanałów** portowych, przyczem p. komandor Poznański informował p. Wojewodę o postępach prac i zamierzeniach na przyszłość.

W godzinach popołudniowych — jak już donosiliśmy — zlustrował p. **Wojewoda Starostwo Morskie w Wejherowie oraz** w drodze powrotnej do Gdyni **koszary policyjne na Grabówku.**

W środę przed poł. odbyła się **pod przewodnictwem** p. Wojewody **konferencja kierowników wydziałów Komisarjatu Rządu w Gdyni,** poczem udał się p. Wojewoda w dalszą podróż do **Gdańska, gdzie złożył wizytę komisarzowi generalnemu R. P. ministrowi Strassburgerowi** oraz prezesowi Dyrekcji Kolejowej **inż. Dobrzyckiemu.** W tym samym dniu po południu **zwiedził p. Wojewoda Starostwo powiatowe w Tczewie,** przyjmując na audjencji **delegację rolników powiatu tczewskiego w osobach: pp. Skarżyńskiego, Łubieńskiego i Waligóry,** która przedstawiając p. Wojewodzie położenie rolników powiatu tczewskiego, złożyła na Jego ręce **memorjał w sprawie potrzeb rolnictwa tego powiatu.**

O godz. 20 udał się p. **Wojewoda w drogę powrotną do Torunia.**

Podczas objazdu zwiedził p. Wojewoda szereg osad, informując się o warunkach pracy osadników oraz ich potrzebach.

Niemiecka „akcja dynamiczna" przed Lozanną

Czerwoni przyjaciele Niemiec we Francji — Najazd ambasadorów na Berlin

W niemieckich kołach politycznych wysuwany jest ostatnio **projekt zawarcia między stronnictwami politycznemi „rozejmu" na czas konferencji lozańskiej.** Między niemieckiemi czynnikami miarodajnemi a stronnictwami narodowych socjalistów miał być nawiązany — według informacyj prasy — **kontakt w sprawie omówienia warunków na jakich zawarty zostałby wspomniany rozejm.**

Niemcy rozwinęły gorączkową akcję mającą na celu przygotowanie nastrojów przed konferencją lozańską.

„Telegraphen Union" donosi z Londynu, iż **ambasador niemiecki von Neurath** w rozmowie z angielskim ministrem Spraw Zagranicznych **Simonem** podkreślił konieczność możliwie szybkiego i trwałego rozwiązania problemu reparacyj.

Jednocześnie von **Hoesch konferował** z Lavalem, który jakoby skłonny **jest do udzielenia Niemcom 2-letniego moratorjum** dla rat uwarunkowanych planu Younga z tem, że raty nieuwarunkowane będą spłacane dalej.

Biuro Conti donosząc o przyjeździe ambasadorów **v. Hoescha, Neuratha i Schuberta** do **Berlina,** wyjaśnia, że wizyta ta pozostaje w związku z toczącemi się od **kilku dni naradami wyłonionego przez rząd Rzeszy Komitetu ministrów dla spraw reparacyj.**

* * *

Nie dalej jak wczoraj pisaliśmy o nastrojach pewnego odłamu **czerwonych przyjaciół Sowietów we Francji,** których wyrazem był artykuł w „Humanité" o niemożliwości uznania Traktatu Wersalskiego **i granic Polski przez** Moskwę. Występy „Humanité" — organu oficjalnego komunistów francuskich — nie są żadną niespodzianką. Podobnie **wrogie stanowisko przeciwko Traktatowi Wersalskiemu** zajmuje w ostatnich dniach „Depêche de Toulouse". Organ radykałów francuskich utrzymuje, że **wobec posiadanej absolutnej pewności, że Niemcy nie zapłacą ani grosza reparacyj, lepiej uczynić gest wspaniałomyślności i wogóle wyrzec się reparacyj.**

Niewczesny wyskok „Depêche de Toulouse" stał się przysłowiowym **kijem w mrowisku** w prasie francuskiej.

„Temps" uważa, że anulowanie reparacyj byłoby **usankcjonowaniem niemoralności finansowo-gospodarczej.**

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł